

Przedstawiciel Polski przewodniczącym Rady Bezpieczeństwa

Z dniem 1 listopada — na
przebiegu miesiąca — przewo-
dnicztwo Rady Bezpieczeństwa
objął przedstawiciel Polski.
Poprzednio przewodniczącym
był przedstawiciel Nikaragui.
PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
2
LISTOPADA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 260 (8613)
Cena 50 gr

FORUM OPINII · PYTAŃ · ODPOWIEDZI

J. Zasada odpowiada czytelnikom „Głosu”

Zgodnie z naszymi wcześniejszymi zapowiedzia-
mi z okazji ogłoszenia na naszych łamach „Forum
opinii, pytań i odpowiedzi” na temat zaspokaja-
nia potrzeb społeczeństwa przedstawiliśmy wy-
bór pytań — spośród nadesłanych przez czytelników — I sekretarzowi KW PZPR Jerzemu Zasa-
dzie.

Dzisiaj na str. 3 drukujemy pierwszą część od-
powiedzi, jakich I sekretarz KW udzielił czytelnikom za pośrednictwem dziennikarzy „Głosu”. Po-
zostałe odpowiedzi znajdą czytelnicy w jutrzejszym wydaniu „Głosu”.

Kwiaty i światła na każdym cmentarzu

Mamy w naszym kraju okazale cmentarze i pojedyncze
mogiliły wśród lasów, mamy pomniki ludzi znanych i sław-
nych oraz bezimiennie groby żołnierskie przy bitewnych szla-
kach. W dni Święta Zmarłych oddajemy sprawiedliwie pa-
mięci ludzi sobie najbliższych i nieznanym, prostych i wy-
bitnych, z jednakową czcią oddajemy hołd ceniom naszych
bliskich i tym wszystkim, którzy polegali w walce, zamęcze-
ni zostali w hitlerowskich obozach zagłady, zginęli w maso-
wych egzekucjach.

Z każdym rokiem odchodzą
od nas ludzie, którzy podnosili
kraj z wojennych ruin, budo-
wali nasz dzień dzisiejszy, po-
mnażali zasobność ludowej oj-
czyzny. Im także, na tysiącach
cmentarzy, zapalano światła,
przynoszono kwiaty, ozdobi-
no ich mogiły biało-czerwony-
mi chorągiewkami.

W Warszawie w okresie
dwóch świątecznych dni tłu-
my ludzi przewinęły się przez
wszystkie cmentarze, przysza-
jając kwiatami groby swo-
ich najbliższych, powracając
wspomnieniem do chwil, kiedy
byli wśród nas. Jak zawsze w
dniu Święta Zmarłych, na każ-
dej niemal ulicy, w dawnych
miejscach egzekucji — znicze,
chryzantemy, wieńce splecione
z jędrzyną. Wieloma światłami
jarzy się brama śmierci, w jej
ścisła na Pawlak z jedynym oca-
lałym z tamtych lat drzewem.

— świadkiem tragicznych wy-
darzeń. Tutaj co roku przy-
chodzi ci warszawiacy, którzy
nigdy nie odnaleźli grobów
swoich najbliższych.

Nieprzerwanym potokiem przelaty-
wały tłumy przez Aleje Zasłużo-
nych w obywateli cmentarzy
Pawłowskiego. Przyszyły
lampki nagrobnych na płytach
pomników ludzi znanych z kart
historii narodowej i kultury.
Wzduż katakumb starego cmenta-
rza — mieszkali stolicy przecho-
dzą w skupieniu obok mogiły Wła-
dysława Reymonta, Artura Op-
mana, Żwirki i Wigury, Marcela
Nowotki, Stefana Jaracza, Leopol-
da Staffa. Kwiatami zasłanym sym-
bolicznym grób bohatera przewo-
dzący Warszawy — Stefana Star-
żewskiego.

Mieszkańcy miasta oddają hołd
Bolesławowi Bierutowi, Julianowi
Marchlewskiemu, Aleksandrowi
Zawadzkiemu, Karolowi Świer-
czewskiemu, Białe chryzantemy i
srebrzyste „mrozy” zdobią pom-
niki Tadeusza Sztetlińskiego, Wła-
dysława Broniewskiego, Leona
Kruczkowskiego. Gromadki dzieci
warszawskich obok lampki kładą
tarcze szkolne na grobach ulubio-
nych poetów — Jana Brzechwy i
Juliana Tuwima.

Wysokim światłem pała się po-
chodnia przy grobach żołnierzy
Września, bojowników I i II Armii
WP, na zbiorowej mogile żołnierzy
radzieckich pomordowanych przez
hitlerowców na terenie Polski w
latach 1941—1945. Bukiet czerwo-
nych goździków położono na gro-
bie Bohatera Związku Radzieckie-
go.

Dokończenie na str. 2

Depesza ChRL do U Thanta

Po ministra spraw zagranic-
nych Chińskiej Republiki Ludo-
wej Ci Peng-fei w depeszy do se-
kretarza generalnego ONZ, U Thana
poinformował go, że ChRL
pragnie być umieszczona na liście
członków Zgromadzenia Ogólnego
i Rady Bezpieczeństwa pod literą
„C” (China), a nie „P” (People’s
Republic of China — Chińska Re-
publika Ludowa).

Płonie tankowiec

W odległości około 4 km od po-
łudniowych wybrzeży Anglii sta-
nał w płomieniach w poniedziałek
rano tankowiec liberyjski „Epi-
loia”. Pożar wybuchł po zderze-
niu się tankowca w gęstej mgie z
frachtowcem brytyjskim „Red-
thorn”. Statek brytyjski (461 ton)
nie został uszkodzony. Liberyjski
tankowiec (13.460 ton) wiezie ole-
je roślinne.

Recydywa Hupki

Przewodniczący „Ziomkostwa
Niemców Sudeckich” znany ze
swoich odwetowych wystąpień de-

Polsko-radziecka współpraca naukowo-techniczna

W bieżącym pięcioleciu plany rozwoju nauki i techniki
Polski i ZSRR zostały skoordynowane w stopniu znacznie-
szym niż miało to miejsce w przeszłości. Uczeń polscy wraz
z radzieckimi kolegami prowadzą wspólne prace naukowo-
badawcze w ramach 252 tematów branżowych.

Wynalazki naukowców w mundurach

Wśród placówek naukowo-
badawczych WP miejsce po-
czesne zajmuje od dawna Wój-
skowy Instytut Medycyny Lot-
niczej, dysponujący świetną ka-
drą specjalistów z różnych
dziedzin, posiadający dobrą ba-
zę techniczną.

W pracowniach WIML skon-
struowano ostatnio rewelacyj-
ny elektroniczny aparat do po-
miaru częstości tętna i tzw.
dynamoskopometr — symula-
tor do badania dynamicznej os-
trości katowej wzroku.

Oba urządzenia znajdują za-
stosowanie zarówno w medy-
cyne wojskowej jak i cywil-
nej. Zespoły konstrukcyjne
wyróżnione zostały tegorocz-
nymi nagrodami Ministra O-
brony Narodowej. (PAP)

Depesza L. Breżniewa do przywódców PRL

Sekretarz generalny KC
KPZR — Leonid Breżniew
przesłał do I sekretarza KC
PZPR — Edwarda Gierka,
przewodniczącego Rady Pań-
stwa PRL — Józefa Cyrankie-
wicza i przewodniczącego Ra-
dy Ministrów PRL — Piotra
Jaroszewicza depeszę następu-
jącej treści:

Przelatując w drodze do kraju
nad terytorium bratniej Polskiej
Rzeczypospolitej Ludowej, przesy-
lam Wam, drodzy towarzysze i ca-
łemu narodowi polskiemu serdecz-
ne pozdrowienia i najlepsze życze-
nia wielkich sukcesów w umacnia-
niu socjalistycznego państwa
polskiego. Niezachwiana przy-
jaźń naszych narodów bę-
dzie rozwijać się i krzepnąć z
pożytkiem dla budownictwa socja-
lizmu i komunizmu, w interesie
pokoju i bezpieczeństwa europejs-
kiego. (PAP)

L. Breżniew

powrócił do Moskwy

Po 3-dniowej wizycie oficjal-
nej w stolicy NRD — Berlinie,
sekretarz generalny KC KPZR
Leonid Breżniew przybył w po-
niedziałek po południu do Mo-
skwy. (PAP)

Na temat tej wizyty piszemy
również na str. 2.

putowany do Bundestagu z ramie-
nia SPD dr Herbert Hupka domaga-
ł się w niedzielę na wiecu w
Berlinie Zachodnim umocnienia
NATO i utrzymania wojsk USA w
Europie zachodniej. W tym celu
— jak dowodził — NRF powinna
zgodzić się na podwyższenie świad-
czeń finansowych.

PAP-RADIO-INF-WK-TEL-EFONEM
RADIO-INF-WK-TEL-EFONEM-PAP
INF-WK-TEL-EFONEM-PAP
TEL-EFONEM-PAP
PAP-RADIO-INF-WK-TEL-EFONEM
RADIO-INF-WK-TEL-EFONEM-PAP
INF-WK-TEL-EFONEM-PAP
TEL-EFONEM-PAP

5 000 osób utonęło w Indiach

Według informacji agencji in-
dyjskiej co najmniej 5000 osób u-
tonęło w wyniku powodzi spowo-
dowanej cyklonem w południowo-
wschodnich Indiach. PTJ pisze, że
ta poważna klęska nawiedziła
obszar Cuttack w stanie Orisa już
w piątek.

Porozumienie DRW — KRL-D

Podczas wizyty w DRW delega-
cji Koreańskiej Republiki Ludowo-
Demokratycznej z członkiem Biura

Współpracujemy m. in. w roz-
wiązywaniu 28 zagadnień w-
złowych wynikających z planu
rozwoju gospodarki narodowej
obu krajów. Są to zagadnienia
obejmujące współdziałanie wie-
lu placówek i zakładów nau-
kowych; ich rozwiązanie będzie
miało zasadnicze znaczenie dla
postępu gospodarczego.

Współpraca naukowo-techni-
czna Polski i ZSRR ma trady-
cję długie i bogate. Po raz
pierwszy nawiązano ją ściśle
w 1947 r., kiedy to 5 marca
podpisana została umowa mię-
dzy oboma krajami. Stała się ona
pierwowzorem wszystkich póź-
niejszych umów zawieranych
między krajami socjalistyczny-
mi. Jej ważność stale prze-
dłużana.

W minionym planie pięciolet-
nim rozpoczęto po raz pierw-
szy zakrojoną na dużą skalę
długofalową współpracę w za-
kresie 1800 tematów naukowo-
badawczych i projektowo-kon-
strukcyjnych. Poza stosowa-
niami do tego okresu formami
współpracy, jak wymiana do-
kumentacji, praktyki i staże
wprowadzono na szeroką skalę
wspólne opracowywanie za-
gadnień badawczych przez in-
stytuty i biura projektowe.

W latach 1966—70 otrzyma-
liśmy od Związku Radzieckiego
700 kompletów dokumentacji
technicznych. Strona radziecka
otrzymała od nas ponad 600
kompletów dokumentacji.

Rozpoczynają się wojewódzkie konferencje PZPR

Do VI Zjazdu partii pozosta-
ło mniej niż 5 tygodni i kam-
pania przedjazdowa wchodzi
obecnie w nowy, końcowy i
zasadniczy okres.

Począwszy bowiem od wtorku
2 listopada, obradować bę-
dą wojewódzkie konferencje
partyjne. Pierwsza z nich od-
będzie się w najbardziej
uprzemysłowanym regionie
kraju, posiadającym najlicz-
niejszą już organizację partyj-
ną — na Śląsku i w Zagłębiu.
W katowickich obradach we-
źmie udział członkowie najwyż-
szych władz partyjnych, czo-
łowi działacze partijn. (PAP)

Politycznego KC Partii Pracy Ko-
reli Pak Sen Czerem na czele pod-
pisano w Hanoi porozumienie o
bezielersowej pomocy gospodar-
czej KRL-D dla DRW, na rok 1972
oraz porozumienie o udzieleniu
przez KRL-D pomocy wojskowej
Wietnamowi w roku 1972.

Nenni udał się do ChRL

Były włoski minister spraw za-
granicznych, 80-letni socjalista
włoski Pietro Nenni udał się 31
października w dwutygodniową
podróż do Chińskiej Republiki Lu-
dowej, na zaproszenie premiera
ChRL Chou En-laj. Przed odlo-
tem Nenni oświadczył na lotnisku,
iż jest to podróż prywatna.

Okrety ZSRR na Kubie

Zgodnie z porozumieniem, do
portu w Hawanie przybyła z ofi-
cjalną przyściółką wizyta eska-
dra radzieckich okrętów wojen-
nych, złożona z 2 okrętów pod-
wodnych, 2 okrętów do zwalczania
łodzi podwodnych i 1 zbiornikow-
ca. Eskadra, która odbywa rejs
ćwiczebny na Atlantyku, dowodzi
kontraadmirał Sołowow. Wizyta
potrwa do 9 listopada br.

Międzynarodowa konferencja WHO

1 bm. w Krakowie szef eu-
ropejskiego biura regionalnego
Światowej Organizacji Zdro-
wia (WHO) w Kopenhadze —
dr Leo A. Kaprio dokonał ot-
warcia obrad międzynarodowej
narady grupy roboczej poświę-
conej aktualnemu stanowi nau-
czania medycyny i wymiany do-
świadczeń w tej dziedzinie.

W obradach, które — jak po-
informowano w krakowskiej
Akademii Medycznej — na ży-
wienie WHO toczą się przy
drzwiach zamkniętych, biorą ud-
ział przedstawiciele 15 krajów
oraz reprezentanci międzynaro-
dowych organizacji medycy-
nych z siedzibami w Brazylii,
Francji, Szwajcarii i W. Bry-
tanii. Ze strony polskiej w na-
radzie uczestniczy 8 osób. W
tym 2 czasowych doradców
SOZ, 4 osoby zajmują się be-
pośrednio nauczaniem medycy-
ny w Akademii Medycznych
w Gdańsku, Katowicach i War-
szawie oraz — w charakterze
obserwatorów — dwóch stude-
ntów z AM w Białymstoku i
Warszawie. (PAP)

Red. Lesław Tokarski redaktorem naczelnym „Perspektyw”

Pożegnanie w redakcji „Głosu”

W sobotę zespół „Głosu Wielkopolskiego” pożegnał red.
Lesława Tokarskiego, który przez przeszło jedenaście lat był
redaktorem naczelnym naszego dziennika, a obecnie —
z dniem 2 listopada br. — przechodzi na stanowisko re-
daktora naczelnego tygodnika „Perspektywy” w Warszawie.

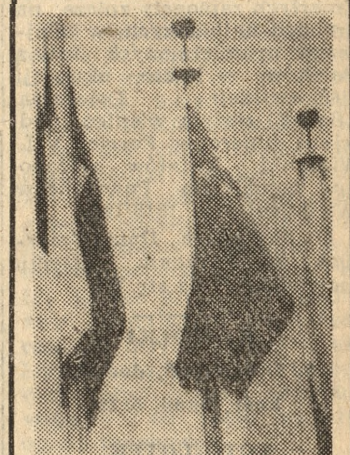
O decyzji tej poinformował
sekretarz Komitetu Wojewódz-
kiego PZPR — Jan Pawlak,
który w sobotnim zebraniu
„Głosu” uczestniczył wraz z
kierownikiem Wydziału Pro-
pagandy i Kultury KW —
Marianem Jakubowiczem i
jego zastępcą — Stefanem
Nowakiem.

Jan Pawlak stwierdził, że
kierownictwo Komitetu Woje-
wódzkiego partii wysoko oce-
nia dorobek, zarówno publi-
cystyczny jak i organizatorski,
który „Głos Wielkopolski”
osiągnął pod kierownictwem
Lesława Tokarskiego. Wyróżnił
serdeczne słowa podziękowa-
nia za jego wybitne osiągnię-
cia w redagowaniu najstarsze-
go w Poznaniu dziennika oraz
za jednoczesną aktywną dzia-
łalność społeczną i polityczną
dla dobra Wielkopolski, m. in.
jako długoletniemu członko-
wi Komitetu Wojewódzkiego
partii oraz współorganizatorowi
i obecnie prezesowi Wielko-
polskiego Towarzystwa Kul-
turalnego. Sekretarz KW zło-
żył zarazem L. Tokarskiemu
serdeczne życzenia nowych
twórczych osiągnięć na stano-
wisku redaktora naczelnego
„Perspektyw”.

Gratulacje z okazji nomi-
nacji i podziękowania za pracę
w Poznaniu złożyli także w
imieniu kierownictwa Poznań-
skiego Wydawnictwa Prasowe-
go RSW „PRASA” — Maria
Nowak, w imieniu Wojewódz-
kiego Komitetu Frontu Jedno-
ści Narodu — sekretarz Jan
Nemoudry, a w imieniu zarzą-
du oddziału poznańskiego Sto-
warzyszenia Dziennikarzy Pol-
skich prezes red. Stanisław
Garczarek. Serdecznymi sło-
wami pożegnał red. L. To-
karskiego nestor dziennikar-
stwa polskiego, dziennikarz z
„Głosu” red. Franciszek Hry-
niewicz.

Szczerze i serdeczne życzenia
— w imieniu zespołu dzien-
nikarskiego i technicznego „Gło-
su Wielkopolskiego” — wyraził
zastępca redaktora naczelnego
„Głosu” — Wiesław Po-
rzycki; podziękował on Lesła-
wowi Tokarskiemu za takie
kierowanie redakcją, które
przyniosło „Głosowi Wielko-
polskiemu” szerokie zaufanie
czytelników oraz wysoką ran-
gę w życiu politycznym i spo-

Flaga ChRL przed siedzibą ONZ



W poniedziałek przed nowo-
jorską siedzibą Organizacji
Narodów Zjednoczonych wcią-
gnięto na maszt flagę Chiń-
skiej Republiki Ludowej w
związku z przywróceniem jej
wszelkich praw w tej świa-
towej organizacji. Na zdjęciu:
flaga ChRL na maszcie (w
środku).
CAF — AP — telefoto

LOGODA

2 bm. Polska pozostanie na skra-
ju wyżu z ośrodkiem nad Francją
i nadal będzie napływało wilgot-
ne powietrze znad Atlantyku. Prze-
widywane jest zachmurzenie duże,
liczne mgły, lokalne opady mżaw-
ki lub deszczu. Temperatura ma-
ksymalna od 6 do 11 st. Wiatry sła-
be, na Wybrzeżu umiarkowane z
kierunków zachodnich.

Dbalność o zabytki • Czyn młodzieży z Wildy • Zobowiązania hodowców

Pracownicy Przedsiębiorstwa Państwowego Konserwacji Zabytków podjęli zobowiązania przedzjazdowe o łącznej wartości 588 tys. zł.

Z cenniejszych przedsięwzięć wymienić należałoby opracowanie przez pracowników projektową w czynnie społecznym pełnej dokumentacji projektowo - kosztorysowej na budowę pawilonu wczasowego w Mierzynie koło Międzyzdrojów; wykonanie planu zbiorczej zagospodarowania bloków staromiejskich oraz przygotowanie studiów elewacyjnych - brylowych skrzydła południowego zamku w Głogowie i koncepcji kolorystycznej elewacji zamku.

Przyspieszone zostaną prace przy odbudowie pałaców w Gultowach i Siedlcach oraz ratusza w Sulechowie. Pracownicy Bazy Transportu i Sprzętu utwardzą plac o na-

wierzchni 750 m kw., przeznaczony na parking. Zobowiązania podjęli wszystkie pracownicy i wydziały przedsiębiorstwa.

O częściowym wykonaniu swych zobowiązań zameldowała już młodzież poznańskiej dzielnicy Wilda. M. in. 3 569 roboczogodzin przeznaczyła na urządzenie zieleńca w miejscu byłego wysypiska śmieci na terenie przyległym do Łęgów Dębińskich. Zniwelowany, oczyszczony z gruzu i obsiany został teren o powierzchni 8 500 m kw. Przy pracach tych szczególnie wyróżnili się uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej i Technikum Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego, Zasadniczej Szkoły Zawodowej ZNTK oraz ZMS-owcy wildeckich zakładów pracy. Już we wrześniu przystąpiono do adaptacji Łasku Dębieckiego dla celów rekreacyjnych.

Wiele zobowiązań podjęli również załogi Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Hodowli Zwierząt Zarodkowych. Np. w Państwowej Stadninie Chowu Koni w Pępowie pow. Gostynin postanowiono wyprodukować 3 300 q więcej zboża oraz zwiększyć wartość produkcji zwierzęcej o 100 000 zł i podnieść jednostkową wydajność mleka od krów z 4 000 l do 4 100 l. W ramach czynów społecznych wyremontowana m. in. będzie łazienka, pralnia, suszarnia bielizny, urządzenia kanalizacyjne, zorganizuje się także dziecięce dla dzieci pracowników.

Natomiast w POHZ — Gąrzyn postanowiono zwiększyć sprzedaż zboża o 100 ton, wyprodukować i dodatkowo sprzedać 250 q żywca oraz 46 000 l mleka. (map)

Po wizycie L. Breżniewa w NRD

W stolicy NRD podkreśla się, iż wizyta przyjaciela sekretarza generalnego KC KPZR L. Breżniewa w NRD, będąca w rzeczywistości wycieczką w kierunku braterstwa i współpracy między Związkiem Radzieckim a NRD, wykracza swoim znaczeniem poza sferę stosunków dwustronnych.

Była ona ogniwem szerokiej inicjatywy ZSRR na rzecz dalszego umacniania jednoci działania krajów socjalistycznych w ich wspólnej walce o zapewnienie bezpieczeństwa i stworzenie warunków do szerokiego rozwoju pokojowej współpracy w Europie. Wagę obecnej wizyty L. Breżniewa w NRD podkreśla szczególnie fakt, iż socjalistycznemu państwu niemieckiemu przypada w udziale doniosła rola w dziele uregulowania stosunków w centrum Europy.

W związku z tym w stolicy NRD zwraca się uwagę na zawarte we wspólnym komunikacie radziecko-francuskim sformułowanie, głoszące konieczność ogólnej normalizacji stosunków między NRD i NRF oraz na fakt wypaczenia tego sformułowania przez środki masowej informacji NRF, mówiące w tym kontekście o „uregulowaniu stosunków wewnętrzno-niemieckich”. Odrzuca się tu zdecydowanie próby interpretacji trwających obecnie rokowań między dwoma państwami niemieckimi jako „rozmów wewnętrzno-niemieckich” — mających implikować istnienie jakichś nadziedziących i ponadpaństwowych więzów między socjalistycznym państwem niemieckim i kapitalistyczną NRF.

FBI — narzędziem reakcji w USA

Federalne Biuro Śledcze przekształciło się w główne narzędzie represji politycznych w Stanach Zjednoczonych — oświadczyli amerykańscy prawnicy, naukowcy i dziennikarze oraz przedstawiciele różnych organizacji, którzy wzięli udział w konferencji na uniwersytecie w Princeton, poświęconej roli FBI w społeczeństwie amerykańskim.

Dwudniowa konferencja odbyła się z inicjatywy nowojorskiego „Komitetu Walki o Sprawiedliwość Społeczną”. Celem działalności tej organizacji jest przeciwstawienie się represjom politycznym w USA.

Zamiast walki z przestępczością FBI skoncentrowało się na śledzeniu grup politycznych i organizacji, dążąc do zastraszenia całej ludności amerykańskiej — stwierdził na konferencji jeden z profesorów Uniwersytetu Harvard. (PAP)

14-letnia dziewczynka zakładniczką

W niedzielę późnym wieczorem w Manili (Filipiny) nieznanego osobnika wdarł się do jednego z mieszkań, gdzie przez 10 godzin więził 14-letnią dziewczynkę, Amerykankę Susie Butter.

Bandyta zranił jej matkę strzałem z pistoletu i zamordował sześcioletnią córeczkę. Groził zamordowaniem dziewczynki gdyby policja wdarła się do mieszkania. Bandyta do magła się wypłacenia okupu w zamian za uwolnienie dziewczynki i zapewnienie mu drogi na wolność.

To ostatnie żądanie zostało zaspokojone. Porywaczowi umożliwiono opuszczenie mieszkania wraz z dziewczynką na pokładzie helikoptera. W odległości około 80 km na północ od Manili porywacz wyskoczył z helikoptera na spadochronie, a pilot wziął kurs na Manilę. Dziewczynka odzyskała wolność. Porywaczowi nie udało się wytargować okupu. (PAP)

Kwiaty i światła na każdym cmentarzu

Dokończenie ze str. 1

go, gen. broni Aleksandra Waszkiewicza. Jak zwykle, z serdeczną czcią, przychodzi warszawiacy do tej części cmentarza, gdzie znajdują się kwatery żołnierzy Powstania Warszawskiego, ugrupowań „Żołnierzy”, „Parasola”, „Miotły”, „Baszty”, „Żywiec”, „Nico” dalej — przystają w zadumie nad mogiłami żołnierzy Gwardii Ludowej, ZWM-owców.

Poznań: W dniu Święta Zmarłych zapłonęły znicze na grobach najbliższych, w miejscach upamiętnionych krwią Polaków w latach okupacji hitlerowskiej. Delegacja ZBoWiD złożyła wieniec pod ścianą śmierci w Forcie VII. Wiązanki kwiatów złożono pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich 1918/1919.

O obchodach Dnia Zmarłych w Poznaniu piszemy szczegółowiej na str. 6.

KOZIOŁKI

3, 7, 9, 31, 45, dod. 35
końc. band. 5228

TOTO-LOTEK

6, 12, 32, 35, 37, 48 dod. 15
końc. band. 8862

HUMOR I SATYRA



- Nie odkładaj słuchawki - rozmawiam z mamą!

Jak realizowana jest ustawa o świadczeniach w razie wypadku przy pracy?

Nieprawidłowości uderzające w ludzi

Jak realizowana jest ustawa o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadku przy pracy? Problem ten znalazł się na warsztacie Najwyższej Izby Kontroli. W pierwszym kwartale br. kontrolę przeprowadzono w 37 przedsiębiorstwach, a jej wyniki świadczą, że stan realizacji wspomnianego wyżej dokumentu jest niezadowolający.

Znaczna ilość wypadków przy pracy (przeciętnie w ciągu 1970 r. — 57 proc.) nie była ujawniana przez personel kierowniczy kontrolowanych przedsiębiorstw, służbę bhp, a często nawet przez poszkodowanych pracowników. W wyniku tego nie tylko sprawozdawczość była nieprawdziwa, ale nie wyjaśnione w rezultacie okoliczności i przyczyny wypadków — uniemożliwiały zastosowanie właściwych środków zapobiegawczych.

W 23 skontrolowanych przedsiębiorstwach stwierdzono, że „rejestrzy zgłoszeń” nie obejmowały wszystkich wypadków przy pracy, albo w ogóle nie były prowadzone. Przy czym okazało się, że były znaczne rozbieżności między ilością wypadków uwidoczniwionych w rejestrze, a tą, która według usta-

leń kontroli winna się tam znaleźć.

W większości przedsiębiorstw nieprawidłowo powoływano zakładowe komisje wypadkowe. W 9 przedsiębiorstwach powołano takie komisje ze znacznym opóźnieniem, a mianowicie od roku do dwóch lat po wejściu w życie przepisów wykonawczych na ten temat (18 czerwca 1968 r.), a w kilku przedsiębiorstwach dopiero w czasie kontroli NIK, a więc po upływie ok. 2,5 roku. W kilku innych przypadkach kierownictwo przedsiębiorstwa powołało komisję bez udziału Rady Zakładowej, albo powołała ją sama Rada Zakładowa bez udziału kierownictwa.

Poważne nieprawidłowości stwierdzono w funkcjonowaniu wspomnianych wyżej komisji. W 24 przedsiębiorstwach komisje ustalały okoliczności i przyczyny wypadków w niepełnych składach (ustawa zobowiązuje, aby komisja działała w pełnym składzie), albo z udziałem osób nie będących członkami komisji. W rezultacie stwarzało to warunki dla dokonywania ustaleń nieobiektywnych i niekiedy nawet krzywdzących.

Zgodnie z przepisami zadaniem komisji jest wszechstronne i obiektywne ustalenie okoliczności i przyczyn wypadku. W tym celu jest ona zobowiązana przesłuchiwać poszkodowanego, o ile pozwala na to stan jego zdrowia, a także grupowego lub oddziałowego społecznego inspektora pracy. To jest podstawowy obowiązek niezależnie od innych. Oś, iż w niektórych

przedsiębiorstwach nie czyniono tego.

Wszystkie stwierdzone uchybienia i naruszenia przepisów, a także uwagi i wnioski przekazane zostały przez NIK kontrolowanym jednostkom i ich organom nadziedzonym. Jest sprawą pilną, aby jak najszybciej zostały usunięte stwierdzone uchybienia, a zakłady które nie były kontrolowane, żeby same zbadały jak realizują obowiązującą ustawę. (PAP)

Oświadczenie Indiry Gandhi

Przebywająca w wizycie oficjalnej w W. Brytanii premier Indii Indira Gandhi oświadczyła w poniedziałek, że jej rząd nie zaakceptuje jednostronnego wycofania wojsk indyjskich z linii granicznej z Pakistanem Wschodnim.

Przemawiając w Stowarzyszeniu Prasy Zagranicznej w Londynie Indira Gandhi oświadczyła, że obecna sytuacja została wywołana skierowaniem do Pakistanu Wschodniego licznych oddziałów pakistańskich, co stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa w Indiach.

Rząd indyjski — stwierdziła z naciskiem premier Indii — nie życzy sobie wojny i nie zamierza zaatakować Pakistanu, lecz nie może zaniedbywać przygotowań obronnych, gdyż w przeciwnym razie naród indyjski nie daruje mu nigdy, że nie zapewnił krajowi bezpieczeństwa. (PAP)

Dziedziny, wymagające udoskonalenia

Socjalistyczny porządek prawny jest niepodzielny

Zasada równości wszystkich wobec prawa jest u nas immanentnie związana z podstawami ustroju socjalistycznego — stwierdził I prezes Sądu Najwyższego Zbigniew Resich w rozmowie na temat kierunków umacniania porządku prawnego. Jednocześnie zaakcentował, że prawo powinno podlegać stałemu procesowi rozwoju i doskonalenia.

Podstawowy problem: prawo powinno być jasne i zrozumiałe dla wszystkich, czy tak jest u nas? Mimo wielu osiągnięć — powiedział Z. Resich — tak nie jest. Mamy wiele dziedzin prawa zunifikowanych i skodyfikowanych, wyposażonych w nową socjalistyczną treść. Jest jednak jeszcze dużo starych, niedostosowanych przepisów prawnych. Są całe działy prawa niejasne i zagmatwane — np. prawo gospodarcze, w wielu dziedzinach także — prawo administracyjne, prawo pracy...

A przecież obywatel powinien znać swe prawa i obowiązki — podkreślił I prezes SN. Tymczasem są u nas jeszcze takie sytuacje, gdy umierający gospodarz na wsi nie wie kogo przypisać w spadku jego gospodarstwo. Robotnik niekiedy nie wie, czy mu się należy zapłata za określoną pracę i nawet radca prawny nie potrafi mu często tego wyjaśnić.

Investor z lękiem podejmuje decyzję, próbując rozemnieć się w dżungli przepisów.

Socjalistyczny porządek prawny jest niepodzielny. Prawo musi więc obejmować całość kształt stosunków społecznych, nie może pomijać pewnych ich warstw.

Z. Resich zwrócił uwagę, że należy szanować hierarchię norm prawnych, a także rolę i znaczenie, która norma ma charakter prawny, a która — nie. Największy zamęt na tym odcinku istnieje w radach narodowych w wyniku nagromadzenia centralnych i terytorialnych okólników i wytycznych. Prowadzi to do zacierań granicy uregulowanej prawem i do podważania porządku prawnego. Nie mówiąc już o tym, że nadmiar przepisów i okólników, nakazów i zakazów, niejasny stan prawny — prowadzi do rozszerzania się biurokracji.

Z. Resich nawiązał też do kontroli nad legalnością działania organów państwowych i społecznych. Wyraził on pogląd, że system kontroli — politycznej, społecznej i instytucjonalnej — wymaga dalszego doskonalenia.

Dla socjalistycznego porządku prawnego fundamentalne znaczenie ma problem dyscypliny społecznej — oświadczył I prezes SN. Wymaga to dalszej działalności represyjnej w stosunku do tych, którzy łamią prawo, naruszają porządek publiczny. Wymaga szerokiej profilaktyki, przy pełnej współpracy z czynnikami społecznymi.

Dla ugruntowywania zasad socjalistycznej praworządności ogromne znaczenie ma proces dalszej demokratyzacji całego systemu ochrony porządku prawnego w naszym kraju oraz szeroko zakrojona akcja wychowawcza, krzewiąca w naszym społeczeństwie poszanowanie dla prawa. Powinna ona obejmować całe społeczeństwo, w szczególności zaś młodzież i to już od szkół podstawowych. PAP

1972 — rokiem mobilizacji na rzecz rozbrojenia

W dniach 30 i 31 października obradowało w Moskwie rozszerzone posiedzenie Komisji ds. Rozbrojenia Prezydium Światowej Rady Pokoju, które uchwaliło list do XXVI sesji Zgromadzenia Ogólnego i wystąpiło z inicjatywą ogłoszenia 1972 r. rokiem mobilizacji opinii światowej na rzecz rozbrojenia.

W posiedzeniu uczestniczyło wielu wybitnych naukowców — fizyków, chemików, mikrobiologów i specjalistów w sprawach rozbrojenia, jak również działacze ruchu pokoju z różnych krajów świata. Byli to m. in.: F. Noel-Baker — laureat Nagrody Nobla, R. Chandra — sekretarz generalny Prezydium Światowej Rady Pokoju, Cyrus Eaton — znany postępowy działacz z USA, Josue de Castro — autor słynnej „Geografii głodu” oraz pastor M. Niemoeller. Z Polski w konferencji uczestniczyli prof. dr Bolesław Iwaszkiewicz — członek Prezydium OKP i dr Witold Mulsztajn z Instytutu Spraw Międzynarodowych. (PAP)

Anglicy oklaskują utwór Nowowiejskiego

Angielskie towarzystwo „The Organ Music Society”, którego członkami honorowymi obok A. Roussela i Sibeliusa jest również polski wirtuoz — Feliks Raczkowski zorganizowało jego koncerty w Londynie.

W programie występów znalazł się m. in. serdecznie przyjęty przez słuchaczy „Finale” I Symfonii Organowej Feliksa Nowowiejskiego. (PAP)

ZSRR - Francja: dalsze zbliżenie

Z treści opublikowanych dokumentów i oświadczeń złożonych przez Leonida Breżniewa i Georges'a Pompidou w czasie 6-dniowej wizyty radzieckiego męża stanu we Francji wynika, że obie strony zadeklarowały gotowość nadania „głębszej treści i trwałości” politycznym i gospodarczym stosunkom radziecko-francuskim oraz aktywne współdziałanie w interesie pokoju na arenie międzynarodowej. Są to deklaracje o wadze, której nie sposób przecenić, jeśli zważymy rolę, jaką Związek Radziecki i Francja odgrywają na europejskiej i światowej arenie politycznej.

Opublikowany dokument o „zasadach współpracy między ZSRR a Francją” jest z założenia formułą kodyfikującą cele i metody działania. Zastępuje to na szczególne podkreślenie, ponieważ dokument ten — jak i pozostałe podpisane w Paryżu — wyrażają wspólne stanowisko państw o odmiennych ustrojach społecznych, należących do różnych bloków politycznych i gospodarczych, a jednocześnie nie przewidujących rozluźnienia więzów z dotychczasowymi sojusznikami. Ale właśnie te okoliczności są nowym elementem w stosunkach międzynarodowych, wskazują bowiem na nowe możliwości pokojowej koegzystencji państw Wschodu i Zachodu. Wyrażają jednocześnie

ostatnie argumenty tym wszystkim politykom i ideologom, którzy tkwią jeszcze w schematach myślenia z okresu zimnej wojny.

Dialog radziecko-francuski akceptuje nowe rozwiązania, głównie na kontynencie europejskim. Chodzi m. in. o uznanie wzajemnej odpowiedzialności za obecny, będący wynikiem ostatniej wojny, ład w Europie; zapowiedź podejmowania wspólnych wysiłków w celu rozwiązywania sytuacji zagrażających pokojowi; uznanie czteromocarstwa porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego i układów NRF ze Związkiem Radzieckim i Polską za elementy przyczyniające się do rozładowania napięcia w Europie, czy, co szczególnie istotne, o zapowiedź zaangażowania się w roboczą fazę przygotowań europejskiej konferencji bezpieczeństwa i realizację powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Związek Radziecki i Francja stwierdzają jednocześnie, że dla osiągnięcia tych celów będą kontynuować dialog i rozszerzać instytucje stałych konsultacji politycznych. Jest to szczególnie dobitnym potwierdzeniem wzajemnego zbliżenia. Zbliżenie to jest ważne dla polityki europejskiej i światowej. Jest także ważne dla Polski, szczególnie zainteresowanej europejskim bezpieczeństwem. (API)



POLITYKA KADROWA PARTII

I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada odpowiada na pytania czytelników „Głosu”

Na nasz apel o kierowanie — w ramach „Forum opinii, pytań i odpowiedzi” — listów na temat zaspokajania potrzeb społeczeństwa, na które odpowiedzi obiecał udzielić I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada, otrzymaliśmy 238 korespondencji.

W pewnej części listów zawarte były jednostkowe sprawy interwencyjne nadawców, w znacznej jednak większości znalazły się opinie i pytania, dotyczące wielkiego bogactwa problemów. Z reguły też w liście przysłało nam nie jedną opinię czy jedno pytanie, lecz poruszano szereg spraw. Stąd możemy powiedzieć — bez obawy o przesadę, że nadesłano ponad 1000 pytań i opinii. Oczywiście nie jest możliwe udzielenie na wszystkie odpowiedzi.

Dokonaliśmy przeto wyboru reprezentatywnych pytań dla I sekretarza KW. 30 spośród nich przekazaliśmy Jerzemu Zasadzie wraz z pełnymi odpisami listów, z których pytania zaczerpnęliśmy. Nadto przekazaliśmy I sekretarzowi KW wszystkie te listy, których nadawcy wyraźnie tego żądali, bądź też których treść wskazywała na to, że tego oczekują. Inne listy kierujemy — sukcesywnie — do odpowiednich instytucji, skąd otrzymane odpowiedzi będziemy, w miarę możliwości, także publikować. Część listów wykorzystamy w naszej pracy publicystycznej. Wszystkim uczestnikom naszego Forum serdecznie dziękujemy za listy.

I sekretarz KW, po zapoznaniu się z nadesłanymi listami, przyjął red. red. Piotra Chojnackiego i Mieczysława Skąpskiego, którym udzielił odpowiedzi dla naszych czytelników. J. Zasada oświadczył na wstępie, że redakcja tworząc „Forum opinii, pytań i odpowiedzi” trafiła w sedno, albowiem zebrala od czytelników mnóstwo uwag dotyczących handlu i usług, czasu pracy i emerytur, polityki kadrowej, dyscypliny społecznej, potrzeby własnego wkładu pracy dla poprawy warunków życia oraz wielu innych. Wynika z tych listów troska ludzi o naszą gospodarkę, nasze życie społeczne. W olbrzymiej większości uwagi sformułowane są słusznie.

— Nie ma w tych listach spraw nieważnych — powiedział I sekretarz KW — nawet gdy dotyczą problemów jednostkowych. Ale oczywiście nie można odpowiedzieć od razu na wszystkie sprawy.

Jednakże J. Zasada stwierdził, że w ciągu kilku tygodni komisja w składzie 3 ludzi zajmie się konkretnym załatwianiem tego, co — jak wynika z treści listów — załatwienia wymaga. I sekretarz KW powiedział ponadto, że po zbadaaniu treści listów w KW, wiele z myśli w nich zawartych włączonych zostanie do programu działania wojewódzkiej Instancji partyjnej. Na koniec przekazał podziękowanie czytelnikom za nadesłanie tylu nacechowanych rozważań i konstruktywną krytykę — listów.

Z kolei J. Zasada przystąpił do odpowiadania na konkretne pytania i ustosunkował się do szeregu opinii.

wymiany kadr będziemy kontynuować. I to zarówno w radach narodowych jak i administracji gospodarczej, w przedsiębiorstwach, a nade wszystko w tych instytucjach, które mają bezpośrednią styczność z obywatelami. Zajmiemy się polityką personalną w małych miastach, gdzie klikowość, kumoterstwo rozplenili się niekiedy bardzo. Muszą one być wykorzystane, albowiem wyrządzają nam wielkie szkody.

Na Wojewódzkiej Konferencji powiemy, jaką kadrę chcemy preferować i jak prowadzić wymianę kadr. Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu przygotowuje długofalowy program pracy z kadrami, którego główne założenia przewidują stworzenie silnej politycznie i zawodowo rezerwy kadrowej, w oparciu głównie o kadrę robotniczą z dużych zakładów pracy, stworzenie warunków szerszego awansu zawodowego i społecznego kobiet, przeciwdziałanie nadmiernej rozbudowie administracji oraz marnotrawieniu zdolności i kwalifikacji ludzi. Będziemy stawiać bardziej na ludzi młodych, czego domagano się na niejednej z konferencji przedjazdowych PZPR np. w Gnieźnie, w Zakładach Cegielskiego. Będziemy oceniać człowieka bez względu na legitymację jaką posiada — podstawowe jest to, by umiał i chciał dobrze pracować.

Wracając do konkretnej sprawy wysuniętej przez ZMS — owców absolwentów WSE, chciałbym poinformować, że wyrazem troski wojewódzkiej instancji partyjnej o ten pion działalności jest fakt, że oddelegowała swego doświadczonego działacza — I sekretarza Komitetu Powiatowego w Kościanie — do pracy na tym odcinku. Rada Nadzorcza Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni wybrała go swoim prezesem. To pociągnięcie kadrowe pozwoliło nam szybko załatwić inne sprawy kadrowe w terenie.

Teraz pragnę nawiązać do pytań w sprawie członków partii — wierzących a rozumem, że i praktykujących katolików.



I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada (w środku) przyjął dziennikarzy „Głosu”, redaktorów Piotra Chojnackiego i Mieczysława Skąpskiego, którym udzielił odpowiedzi na pytania naszych czytelników.

Fot. — K. Przychodźki

Oczywiście, dążymy do ugruntowania światopoglądu materialistycznego w umysłach wszystkich członków partii. Ale nie znaczy to, że nie dopuszczamy światopoglądu idealistycznego u niektórych szeregowych członków partii. Inaczej rzecz się ma w aktywie partyjnym. Tam oczywiście bezwzględnie wymagamy światopoglądu materialistycznego. Tak więc jest w partii miejsce także dla wierzących — byle nie fanatycznych religijnych — może więc czytelniczka, która szczerze sformułowała swoje pytanie — oraz jej podobni — być w partii i razem z komunistami, jak się wyraziła „godnie służyć ojczyźnie” i swoją pracą i postawą manifestować oddanie socjalizmowi.

Jeśli idzie o system płac, system awansów, to chciałbym czytelników odesłać do Wytycznych na VI Zjazd PZPR, gdzie problem ten jest obszernie przedstawiony. Nie ulega wątpliwości, że musi zostać wypracowany — pod kontrolą partii i związków zawodowych — system awansowania ludzi. Na razie jednak, trzeba doskonalić to

co jest, a nadto wykorzystywać lepiej te wszystkie instytucje, które pozwalają korygować nie sprawiedliwości i które w ogóle winny dbać o właściwe awansowanie jak np. rady zakładowe. Dodam, że o warunkach płacowych zdecydować w ostatecznym rachunku coraz lepsze wyniki pracy ogółu obywateli.

OCHRONA ZDROWIA

1 Technik budowlany, lat 42, kobieta. — Należy znieść praktyki prywatne lekarzy, te oficjalne i te nieoficjalne istniejące także, zwłaszcza w szpitalach (za operację trzeba płacić 3 do 6.000 zł, a także za samo miejsce w lecznicy). Należy też przeprowadzić kontrolę czasu pracy lekarzy, którzy mają po kilka posad, godziny pracy zachodzą na siebie, w związku z czym wszędzie są spóźnieni. A pacjenci czekają.

2 Prof. dr Tadeusz Cyprian zapytuje: Dlaczego nie można telefonicznie zapisać się do lekarza w przychodnię, lecz trzeba występować najpierw po numerkę, a potem w kolejce do przyjęcia. Ten system stosują spółdzielnie lekarskie, podają kolejny numer przyjęcia i przybliżoną godzinę i działa to doskonale.

3 Lekarz weterynarii, lat 36: Nasz zawód nie stanowi dużej grupy społeczno-zawodowej. Uważam jednak że i nasze-

zo się w tej dziedzinie teraz robi. Chciałbym jedynie podać liczby, obrazujące nasze wysiłki. Oto nakłady inwestycyjne na cele ochrony zdrowia ludności wyniosły w latach 1971—1975 dla całego regionu wielkopolskiego kwotę 1,4 miliarda zł, co stanowi w porównaniu do poprzedniej 5-letki wzrost o 138 procent. Wzrost ten znajduje wyraz również w rozwoju i a cówkę lecznictwa otwartego na wsi, co stworzy warunki objęcia ludności wiejskiej — najbardziej w tej dziedzinie poszkodowanej — powszechną opieką lekarską.

Kwestie konkretne, zawarte w pytaniach, są przedmiotem zainteresowania naszej instancji partyjnej i będziemy przygotowywać odpowiednie decyzje. Rzecz jasna sprawy takie, jak usprawnienie przyjęć w przychodniach, może od razu rozwiązać sama służba zdrowia, tutaj nie ma potrzeby czekać na decyzje władz wyższych. W ogóle to powinno zawsze przyświecać działaniu nas wszystkich — nie czekać na „górze”, ale co trzeba — poprawiać w naszej pracy natychmiast. Na tomiast niepokojące społeczeństwo sprawy prywatnych praktyk lekarskich, braku dyscypliny w pracy niektórych przedstawicieli służby zdrowia, czy też uposażeń służby weterynaryjnej — wymagają badań i analiz, nim będzie można podjąć decyzje.

ROLNICTWO

Pelagia Mikołajczak ze wsi Borowice pow. Śrem pisze: „Gospodarstwo moje ma 13 ha ziemi, w tym 8 ha ornej reszta to las. Posiadam 9 sztuk bydła, 2

przez Sejm Ustawa, określająca nowe, korzystniejsze dla rolników warunki obrotu ziemią.

Chciałbym jednak wyraźnie stwierdzić, że będziemy umożliwiać zwiększenie gospodarstw drogą zakupu bądź dzierżawy ziemi — w pierwszej kolejności w tych przypadkach, gdy zainteresowani rolnicy swoją postawą, wynikami osiągniętymi w uprawach i hodowli, zagwarantują najlepsze wykorzystanie tej ziemi. Chcielibyśmy też, aby zwiększony areał takich gospodarstw mógł być obrabiany postępującą mechanizacją, a nie przez mnożenie robotników najemnych w indywidualnym rolnictwie.

USŁUGI

Władysław Domański z Poznania przedstawia niezadowolające świadczenia drobnych usług dla ludności (przykłady: zepsuł się kran, urwał się przełącznik przy kuchence gazowej, piecyk wymaga gazu, przeczyszczenia, kontakt od światła elektrycznego wypadł z gniazdka w ścianie itp.).

I proponuje utworzyć w każdej dzielnicy punkt przyjmowania zleceń na wszelkiego rodzaju usługi. Punkt ten kierowałby zleceniami do zarejestrowanych u siebie rzemieślników, którzy do takiej akcji zgłosiliby akces (może by także uczniowie szkół rzemieślniczych, w ramach praktyk, wykonywali takie usługi w mieszkaniach?).

Odpowiedź: Propozycja jest interesująca. Przekazać ją właściwym wydziałom prezydentów rad narodowych oraz organizacjom rzemieślniczym. Jednak realność tej propozycji zależy będzie od liczby i specjalności zawodowej osób, które takie usługi i w tej formie chciałyby świadczyć. Bawiem — wbrew pozorom — chętnych do świadczenia drobnych usług jest u nas niewielu. Nawet emerytowani fachowcy, jeśli tylko fizycznie są jeszcze „w formie”, wolą pracę stałą niż dorywcza. I trudno temu się dziwić. Toteż na niedostatek usług narzekają nie tylko Polacy, lecz także obywatele państw o wiele od naszego bogatszych.

Jak wiadomo, nikogo nie można w trybie administracyjnym zmusić do świadczenia usług. Świadczenie usług musi się ludziom opłacać. I na to nie ma rady. Dlatego też rząd podjął ostatnio kroki, zmierzające do rozwoju usługowego rzemiosła. Duże zmiany nastąpią w procedurze wymiaru i poboru podatków i opłat. Liczne grupy rzemieślników, zajmujących się świadczeniem usług drobnych, zostaną zwolnione od podatku obrotowego i dochodowego — na rzecz zwykłej opłaty skarbowej.

Wszystko to ma zapewnić dalszy rozwój rzemiosła usługowego oraz finansową stabilizację życia właścicieli drobnych warsztatów. Jak wiadomo, w ostatnich latach, wiele tych drobnych — i słabszych ekonomicznie warsztatów — nam się wykruszyło, pogłębiając niedobór usług. Chcę też powiedzieć, że nowa polityka w stosunku do usługowego rzemiosła ma charakter trwały.

konie, 14 świń, 2 owce, 50 gęsi, 10 indyków, 100 kur. Zakontrowaliśmy 4 ha zboża. Pytam, czy i ile możemy jeszcze dokupić lub wydzierżawić ziemi, by gospodarstwo uczynić samowystarczalnym w stosunku do tych rozmiarów hodowli?

Odpowiedź: Obywatelka Pelagia Mikołajczak będzie mogła dokupić bądź wydzierżawić jeszcze tyle ziemi, ile jej potrzeba do osiągnięcia samowystarczalności oraz utrzymania rozmiarów prowadzonej hodowli, a więc w konkretnym przypadku jej gospodarstwa — nawet drugie tyle, ile już posiada. Możliwość ta stwarza uchwalona przed tygodniem

Drugą grupę odpowiedzi I sekretarza KW PZPR Jerzego Zasady na pytania czytelników „Głosu” zamieścimy w wydaniu jutrzejszym.

Hiszpański szlak Dąbrowszczaków

W tych dniach, minęła 35 rocznica rozpoczęcia wojny domowej w Hiszpanii. Do walki o niezawisłość narodu hiszpańskiego, o ratowanie republiki podeszły tysiące ochotników z różnych krajów, także Polski. Formowano z nich brygady międzynarodowe. Polska brygada otrzymała imię Jarosława Dąbrowskiego. Stąd właśnie wywodzi się nazwa Dąbrowszczaków.

W walkach przeciwko faszystowskiemu najazdowi brało udział około 5000 Polaków. Większość stanowili polscy emigranci, m. in. z Francji i Belgii. Bezpośrednio z Polski na pomoc narodowi hiszpańskiemu podeszły nielegalnymi drogami około 400 ochotników. W walkach o polityczne prawa ludu hiszpańskiego poniosło śmierć ponad 3000 Polaków.

Niedawno, z okazji wspomnianej rocznicy, odbyło się w siedzibie Zarządu Okręgu ZBoWiD spotkanie z uczestnikami walk w Hiszpanii zamieszkałymi w Poznaniu i województwie. Mieliśmy zatem okazję

rozmawiać z ludźmi, którzy stanęli w obronie praw i dążeń ludu hiszpańskiego. I choć od tamtych dni upłynęło sporo lat, Dąbrowszczacy zachowali w pamięci ten krwawy okres historii narodu hiszpańskiego.

Stanisław Wdowiak z Kępna, w 1936 r. członek Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, nielegalnie przedzierał się przez granice, by z bronią w ręku stanąć u boku hiszpańskich patriotów. Był w szeregach Brygady im. J. Dąbrowskiego. Do Polski wrócił w 1940 r. i tutaj jako partyzant kontynuował walkę z niemieckim faszyzmem.

Podobny los towarzyszył Aleksandrowi Żurkowi, zamieszkałemu obecnie w Poznaniu, który od 1922 r. przebywał z rodziną na emigracji we Francji. Stamtąd właśnie, w 1936 r. jako ochotnik razem z 2 braćmi przedostał się do Hiszpanii. I on również — od 1934 członek Francuskiej Partii Komunistycznej — walczył w szeregach Brygady im. J. Dąbrowskiego. Od 1939 r. jego szlak bojowy prowadził go przez różne kraje, m. in. walczył w Tobruku i na Monte Cassino.

Obaj Dąbrowszczacy tamte lata wspominają z podziwem dla odwagi i bohaterstwa ludu hiszpańskiego i ochotników — przedstawicieli 54 narodowości z rozmaitych krajów, którzy wspólnie walczyli i ginęli w imię wolności. A za kilka dni wszyscy uczestnicy tamtych walk spotkają się na krajowym zlocie w Warszawie.

(a)

MUZYKA

W poszukiwaniu nowego

Młody wieczór cyklu Estrada Młodych zaprezentował trzech artystów-wirtuozów poznańskich, którzy śpiewali i grali kompozycje pięciu współczesnych

Wielki plan odnowy Francji

Francuska Partia Komunistyczna po raz pierwszy w swej historii wzięła na siebie inicjatywę opracowania zasad przebudowy ustroju Republiki Francuskiej i opublikowała w milionach egzemplarzy tezy do dyskusji powszechnej nad przyszłością Francji.

Zastępca sekretarza generalnego FPK Georges Marchais zapowiedział w „l'Humanite”, iż w ciągu najbliższych miesięcy we wszystkich miastach francuskich przeprowadzone zostaną publiczne zebrania dyskusyjne nad programem odnowy Republiki Francuskiej. FPK przedstawia do dyskusji między innymi następujące problemy: zapewnić ludności pełne zatrudnienie i rozszerzyć prawa związków zawodowych; szkolnictwo powinno być bezpłatne; prawa wyborcze obywateli francuskich od 18 roku życia, a kandydowanie do parlamentu i odpowiedzialność stanowisk od 21 roku życia. Wygodne mieszkanie nie powinno być luksusem — należy budować rocznie 700 tysięcy nowych mieszkań, z czego pół miliona spółdzielczych.

Program FPK przewiduje upaństwowienie większości środków produkcji. Powinny być zniesione wszelkie przywileje dla wielkiego przemysłu. Publiczna kontrola i stopniowe upaństwowienie powinno objąć banki, instytucje kredytowe, przemysł metalurgiczny, chemiczny, farmaceutyczny, elektrotechniczny, przemysł zbrojeniowy, samochodowy, transport i kolejnictwo. Projekt ten nie dotyczy średnich i małych przedsiębiorstw przemysłowych.

Parlament ma spełniać rolę ustawodawczą i kontrolną nad pracami rządu. „W wypadku poważnego kryzysu cały naród będzie sędzią” — głosi program — postulujący przeprowadzenie referendum.

Polityce zagranicznej Francji poświęcona została część końcowa programu FPK. Według niego Francja musi być państwem suwerennym i narodowo niezawisłym. Francja powinna wystąpić z Paktu Atlantycznego, a także współdziałać nad doświadczeniem do skutku konferencji rozbrojeniowej i bezpieczeństwa w Europie.

Do dyskusji nad wymienionymi tezami zaproszeni zostali wszyscy obywatele francuscy.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

twórców, członków Koła Tere-nowego Związku Kompozytorów Polskich. Sopranistka Maria Bąkowska-Przechera zapowiada się jako wyborna kamera listka. Trudno zapomnieć w tym wykonaniu zeszłorocznego „Króla elfów” Schuberta. Duży wolumen i soczystość głosu predestynują Bąkowską równie do wykonania operowego. Po noc wkrótce zadebiutuje jako Wenus w „Tannhauserze” Wagnera. Najdziwniej w akustycznej „sali czerwonej” Pałacu Działyńskich zabrzmiały „3 Kolysanki” Andrzeja Koszowskiego, napisane z wyrafioną prostotą, bez silenia się na powierzchowne efekty.

„Dwie pieśni” Zbigniewa Guzowskiego przeszły bez większego wrażenia, niewygodne wokalnie, zapewne ciekawsze w partii fortepianowej. Grał Andrzej Tatarski, z dużą kulturą akompaniującą do wszystkich numerów śpiewanych koncertu. „Nie pytaj mnie” Zenona Schuberta stanowi utwór raczej marginesowy w dorobku młodego kompozytora, którego nie należy mylić z Franciszkiem, romantycznym mistrzem, autorem wyżej wspomnianego „Króla elfów”. Nasz „polski Schubert” ma na swoim koncie „walczyki”, „Kwartet smyczkowy”, utwory symfoniczne i organowe. Ostatnio pracuje nad całowieczorowym oratorium „Gilgamesz”. Zaprodukowane jako prapremiera „Metamorfozy” na fortepian, świadczą o niebanalnej inwencji autora i

jego poczuciu formy. Z kolei „Tryptyk fortepianowy” Guzowski zawierał wcale udane fragmenty. Kompozytor z pasją poszukuje „nowego”. Interesowała zwłaszcza część środkowa, nasycona duchem ekspresjonizmu. Grała pianistka Bożena Nalewajko, dysponująca „ciepłym”, przyjemnym tonem i nieprzekąskawą barwą brzmienia. A co najistotniejsze — artystka czuje się swobodnie w kręgu skomplikowanych problemów współczesnej muzyki. Szczególnie odpowiedział dla odbiorcy była eksperymentalna suita „7 fotografii z księżycą” Ryszarda Kwiakowskiego. Monotonny utwór zbyt naturalistycznie kopiował różne odgłosy maszyn elektrycznych, wszelkie szmer i hałas, doprawdy... nie z tej ziemi. Całość zyskałaby na skrótach. Stosunkowo najbardziej przekonująca ostatnia „fotografia”.

Płatem kompozytorem, który tego dnia się popisywał, był Mieczysław Makowski, ze swobodą grający własne, emocjonalnie skoncentrowane „Preludium” i szeroko rozprawiane „Fugę”. Tenże pianista już na zakończenie imprezy, przedstawił audytoryum „Przystojny” Koszowskiego. cykl „ludowych melodii z Wielkopolski, zrecenzje stylizowanych. Suita poczęta pod urokiem znanej opisy Witolda Lutosławskiego. W sumie muzyka to ciekawa, starannie przemyślana, o klarownej fakturze.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

J. SIEMIONOW 13. Wzgnień wiosny

Po kilku wizytach w tym lokalu Stirlitz zorientował się, że najbardziej szanowanych klientów, Gruby Gottlieb obrzucał szczególnie wyszukany przekleństwami — w ten właśnie przewrotny sposób podkreślając swój szczególny szacunek.

Dziś Gottlieb przywitał Stirlitz z niejakim roztargnieniem: — Choć tu i żłop sobie piwo, ty pało... Stirlitz uściśnął mu rękę, wsuwając dwie marki i usiadł przy dębowym stoliku za kolumną, na której były wypisane przekleństwa meklemberskich rybaków, słone i cyniczne.

„Co się mogło stać?” — rozmyślał Stirlitz cedząc swój koniak — „Na kontakt nie czekam z tej strony więc nie może być wpadki. Stare sprawy? Nie, mają czasu, żeby się uporać z nowymi — przecież sabotaż narasta, takiego sabotażu w Niemczech jeszcze nie było... Erwin? Stop! A jeśli oni znaleźli nadajnik?”

Stirlitz wyjął papierosa, ale dlatego, że bardzo chciało mu się zaciągać — nie zapalił.

Ogarnęła go chęć, aby natychmiast pojechać ku ruinom domu Erwina i Kaet.

— Popelnienie podstawowy błąd — pomyślał. — Powinienem osobiście sprawdzić wszystkie szpitale, a już oni są ranni? Nie trzeba było wierzyć telefonom. Zajmę się tym zaraz po rozmowie z Bormannem... Chyba jednak przyjdzie na spotkanie. Bonzowie III Rzeszy stają się demokratyczni wtedy, gdy ich przyciskają. Niedostępni są tylko wówczas, gdy im się dobrze powodzi, a gdy czują koniec, stają się tchórzliwi, dobrzy i dostępni. Powinienem teraz odczytać wszystkie inne sprawy, nawet Erwina i Kaet. Pierwszoplanowe zadanie, to dogadanie się z tym katem.

SPORT-SPORT-SPORT

Koszykarze wystartowali

Ekstraklasa koszykarska wystartowała trzydniową serią dziesięciu spotkań. Już na początku padły zaskakujące rezultaty. Lublinianka nie dała szans obu drużynom, które zwyciężyły Legię, a mia nowicie Lechowi i wrocławskiemu Śląskowi. Jak podają obserwatorzy spotkań, poziom pierwszych meczów nie był jeszcze najlepszy. Mistrzowie Polski — Wybrzeże Gdańsk — wykazali dobrą formę. Nie można tego powiedzieć o zespole wicemistrza, krakowskiej Wisły, który przegrał oba spotkania inauguracyjne.

Koszykarze poznańskiego Lecha po przegranej w Lublinie sprawili miłą niespodziankę, zwyciężając Legię 96:90 (22:32, 40:43). Z pierwszej części meczu zwycięsko wyszła Legia. Zespół poznański był jednak bardziej wyrównany i kiedy po przerwie dało się odczuć zmęczenie czołowych zawodników warszawskich. Lech przejął inicjatywę. Poznańscy prowadzili już nawet różnicą 12 punktów, ale zryw Legii, której przewodził Dolczewski, pozwolił na odrobienie straty i w przepięknym czasie spotkania zakończyło się remisem. Dogrywka wygrał Lech.	3. Lublinianka 2 4 141-128
A oto wyniki pierwszych spotkań i tabela:	4. Lech 2 3 171-166
Wybrzeże Gdańsk — Resovia 32:58	5. Śląsk 2 3 146-141
Polonia — Wisła 75:74	6. AZS W-wa 1 2 107-70
Lublinianka — Lech 76:75	7. Legia 2 2 166-189
AZS W-wa — Skra W-wa 107:70	8. Wisła 2 2 145-170
Legia — Śląsk 76:93	9. Resovia 2 2 121-170
Wybrzeże — Wisła 94:70	10. Skra 1 1 70-107
Lublinianka — Śląsk 65:53	
Polonia — Resovia 73:63	
Legia — Lech 90:96	

II LIGA MĘŻCZYZN	
Spolem L. — AZS P-ń 83:82	
LKS — Stal Ostrów 89:68	
AZS Tor. — AZS Kosz. 71:61	
Warta P-ń — Spółnia Gd. 74:91	
Zastal Z. G. — AZS Gdańsk 72:75	
Spolem L. — Stal Ostrów 72:70	
LKS L. — AZS P-ń 72:71	
AZS Toruń — Pogoń Szcz. 71:63	
Warta — AZS Gdańsk 82:66	
Zastal Z. G. — Spółnia Gd. 55:65	

Piłka nożna

Puchar Polski i II liga

Na poznańskim podwórku nie się nie działo. A ściślej mówiąc nie ciekawego, gdyż spotkania Olimpij z Czarnymi Szczecin o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej nie można zaliczyć do takich spotkań. Obie drużyny grały przy niemal pustych trybunach. Zwyciężyła Olimpia, zdobywając jedyną bramkę w 40 minucie z rzutu wolnego ekzekwowanego przez Marcinkowskiego.

Tymczasem na wielu boiskach rozgrywano mecze Pucharu Polski i zaległe spotkania II ligi. W mistrzostwach II ligi uzyskano następujące wyniki:	14. AKS Nivka 12 8 6-12
Piast — Urania 2:2	15. Hutnik 11 8 5-10
Garbarnia — Hutnik 1:0	16. Garbarnia 12 8 5-12
Górnik — Motor 1:0	

1. Górnik 12 17 14-6	
2. Lech 12 16 7-1	
3. ROW 11 15 16-9	
4. MZKS 11 13 9-6	
5. GKS Katowice 12 13 10-8	
6. Śląsk 11 12 8-5	
7. Urania 12 12 12-9	
8. Piast 12 12 14-18	
9. Star 11 11 15-16	
10. Motor 12 11 6-9	
11. Start 11 10 13-13	
12. Zawisza 11 10 7-10	
13. Włókniarz 11 8 9-12	

Nadzwyczajne środki ostrożności przed meczem Inter — Borussia

Kierownictwo mediolańskiego klubu Inter przedsięwzięło nadzwyczajne środki ostrożności przed środowym meczem piłkarski tej drużyny z Borussią Moenchengladbach w Klubowym Pucharze Europy, obawiając się by kibice włoscy nie zechcieli zrewanżować się piłkarzom i turystom z NRF za niezbyt gościnne przyjęcie Interu w Moenchengladbach.

Postanowiono nie prowadzić na stadionie sprzedaży biletów wstępu. Rozprowadzone one zostaną w przedsprzedaży. Wokół stadionu znajdować się będzie kordon policji i porządkowych, dopuszczających w pobliże obiektu jedynie posiadaczy biletów. Przy bramach kibicom odbierane będą petardy i inne przedmioty, które mogłyby im służyć do rzucania na boisko. Obo wiązywać też będzie zakaz używania napojów w butelkach i puszkach. Sprzedawane one będą jedynie w opakowaniach papierowych.

Mecz wywołał w Mediolanie olbrzymie zainteresowanie. Oczekuje się kompletnie wyczerpania na trybunach, mogących pomieścić 90 tys. osób. Do soboty sprzedano połowę kart wstępu. Prawdopodobnie Inter pobije rekord dochodu, który datuje się jeszcze z 1969 r. z meczu z Manchester United i wynosi 206 mln lirów. Jeśli na środowy mecz sprzedane zostaną wszystkie bilety, do kasy mediolańskiego klubu wpłynie 220 mln lirów.

Zgodnie z decyzją UEFA, która unieważniła pierwszy mecz Borussia — Inter na skutek incydentów na stadionie w Moenchengladbach mecz w Mediolanie traktowany będzie jako pierwsze spotkanie tych drużyn. (PAP)

dalekopisem

PORAŻKA TENISISTÓW FRANCUSKICH

Obroncy pucharu Króla szwedzkiego, tenisisci Francji zostali wyeliminowani z tegorocznych rozgrywek już w I rundzie. W Parwzu Francja przegrała z Wielką Brytanią 2:3.

Tenisisci CSRS awansowali do II rundy rozgrywek o puchar Króla szwedzkiego, zwyciężając Austrię 5:0.

DOOKOŁA MEKSYKU

Trzeci etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego dokoła Meksyku prowadził z Queretaro do San Luis Potosi i miał 203 km długości. Zwyciężył Holender Katwijk — 5:05.27 przed Valquezem (Kuba) — 5:05.37 i Horyeensem (Belgia) — 5:05.47. Reprezentant Polski Polewiak był 13 z czasem 5:06.45.

Liderem wyścigu w dalszym ciągu jest Holender den Hertog (4)

KLASA MIĘDZYWOJEWODZKA GRUPA POŁOŃCZA

Gwardia Kosz. — Warta 0:0
Lechia — Elana 1:0
Olimpia P-ń — Czarni 1:0
Olimpia Elbl. — Wisła 0:0
Stoczniowiec — Zagłębie 3:2
Zastal — Gryf 2:0
Polonia — Arkonia 1:1
Baltyk — Kujawiak 3:0

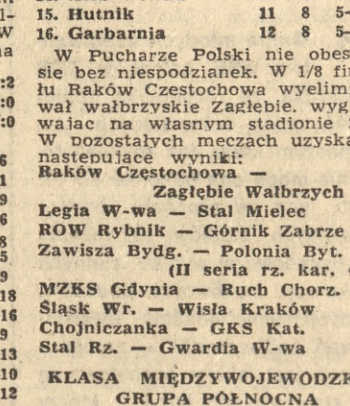
GRUPA ZACHODNIA

Mikulec — Bolestawiec 0:0
Górnik R. — Unia Rac. 0:1
Wyżlewie Ch. — Calisia 2:1
Grunwald R. Śl. — MZKS Nysa 0:3
Stal Bielsko — Moto Jelez 1:0
Lotnik Wr. — Slavia R. Śl. 1:0
Stal Brzeg — GKS Wodzisław 2:0
Metal Kluczb. — AKS Chorzów 2:0

W naszym obiektywie

Zapowiedziane na niedzielę między narodowe spotkanie poznańskich pływaków z silną reprezentacją Erlangen (NRF) nie doszło do skutku, gdyż władze związku pływackiego NRF zakazały startu zawodnikom objętym przygotowaniem do olimpiady. W tej sytuacji odbył się mityng w którym zdekompletowany zespół gości nie odegrał żadnej roli. Wszystkie bilety wygrali gospodarze.

Powitanie kapitanów obu zespołów.



Elżbieta Staniewska doskonale popłynęła na dystansie 100 m do wolnym, wygrywając w czasie 1.09,8, a także na 100 m motyli, niegrywając w czasie 1,18. Na podium odbiera zasłużone gratulacje.

Fot. (2) — K. Przychodzki

NARODOWY BANK POLSKI

Oddział Wojewódzki w Zielonej Górze

- ◆ ZAWRZE UMOWY
- O STYPENDIUM FUNDOWANE
- oraz
- ◆ UMOWY PRZEDWSTĘPNE
- ZE STUDENTAMI WYŻSZYCH
- SZKÓŁ EKONOMICZNYCH.

Miejsce zatrudnienia — oddziały operacyjne na terenie województwa zielonogórskiego.

Zapewnia się pomoc z Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego, a w wyjątkowych przypadkach mieszkania. Zatrudnimy również absolwentów wyższych szkół ekonomicznych, oraz uniwersytetów (po studiach prawniczych).

Informacji ustnych względnie pisemnych udziela Wydział Kadr i Zatrudnienia — ul. Sikorskiego nr 9.

Praca Nauka

Przyjmie opiekę nad dzieckiem powyżej 2 lat u siebie w domu. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 22704g.

Uczennice w zawodzie gorseciarstwa przyjmie. Pracownia biustonoszy. Poznań, Długa 18. 22762g

Poszukuje opiekunki do dziecka, od godz. 8-13. Strzałowa 7 m. 9. 21871g

Przyjmie rękawiczkę do krawiectwa młarowego. Zakład Krawiecki, Małackiego 4. 21877g

Samodzielność monter instalacji chłodniczych i elektrycznych — zatrudnia Zakłady Chłodnicze Poznań, Piekary 16/17 Pasaż „Apollo”. 21886g

Ślusarz poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21905g.

Przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21965g.

Zaopiekuję się dzieckiem. Osiedle Raszyn, Sciesielskiego 56 m. 42. 21748g

Przyjmie dozorstwo — warunek mieszkanie. Tel. 317-16. 21540g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 67-25-02. 22654g

Kupno Sprzedaż

Kupię wóz ogumiony — skrzyniowy, drewniany na 20. Czesław Kubiak, Trzaski, poczta Kleszczewo, pow. Środa. 1858p

Kupię ciągnik Ursus 28, Zetor Stayer, Major, najchętniej do remontu. Janina, Zabłocie 24, poczta Strumień. 21333g

Dnia 29 października 1971 r. zmarła w wieku lat 70, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, śp.

FRANCISZKA MAĆKOWIAK

I-voto Stelmazewska, z domu MIĘTKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 listopada 1971 r. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną 22945g

W dniu 29 października 1971 r. zmarł w wieku lat 57

dr WITOLD CZEGLIK

specjalista psychiatry, długoletni ordynator Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych (oddział w Wonięciu), odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari i Krzyżem Partyzanckim.

W Zmarłym straciłm cenionego kolegę i odanego przyjaciela chorych.

Kościąński Kolo Polskiego Towarzystwa Lekarskiego 22954g

W dniu 28 października 1971 roku zmarł nasz były długoletni pracownik

IGNACY ROSIK

mistrz rzeźniczo - wędliniarski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2. XI. 1971 roku o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerego współczucia.

Współpracownicy Rada Zakładowa — POP — Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa Garmazeryjnego w Poznaniu K8475

† Dnia 31 października 1971 r., opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła na wieki, przeżywszy lat 75, nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, śp.

MARIA ANIOŁA

z domu ŚWIGON

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 listopada br. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

mąż, synowie, synowe i wnuczki 22971g

GDANSKA FABRYKA FARB GRAFICZNYCH

oferuje zakładom uspołecznionym i osobom prywatnym

farby sitowe na płótno

Farby te mogą być stosowane do malowania tkanin dekoracyjnych.

Blizszych informacji udziela bezpośrednio — Gdańska Fabryka Farb Graficznych w Gdańsku, ul. Lastadia nr 35, telefon 31-41-73. K8118

Maszynę dziewiarską maszynową, dwupłytkową, metalową sprzedam z powodu choroby. Hajdaczek, Gniezno, Warszawska 5 m. 7. 21674g

Sprzedam biurko amerykańskie, stolik pod radio i telewizor, gramofon, meblom. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21699g. 21699g

Okna 80x40, 40x40 sprzedam. Głogowska 93 m. 5. 21697g

Sprzedam obraz olejny wyjątkowo elektryczną 150x77 buty narciarskie 42, Ul. Bułgarska 154A m. 5. 21712g

Automatyczny szwedzki palnik na ropę do pieca centralnego ogrzewania, cena 25.000 — sprzedam. Oferty: „117301” Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. K8298

Tchórzofretki i norki platyn, standard — na dalszy chów — poleca firma produkcyjna norek, Ignacy Klewin, Miedzyrzecz, Spółdzielca 4, tel. 517. 21798g

Sprzedam telewizor Zetor w dobrym stanie. Dzierżyńskiego 45 m. 1, od godz. 16. 21790g

Wzmocniacz, mikrofony, kolumny — sprzedam. Małackiego 28 m. 27. 21789g

Garaż blaszany sprzedam lub wydzierżawię. Owsińska 32a m. 3. 21816g

Telewizor Smaragd, okazyjnie, w dobrym stanie sprzedam. Kanałowa 17 m. 11. 21827g

Sprzedam piec kaflowy ze łazny w ramach. Poznań-Winiary, ul. Sienowa 5. 21808g

Sprzedam tanio jadalnię stylową, szafę 3-drzwiową (kość słoniowa) i toaletkę. Dąbrowskiego 4 m. 7. 21847g

Futro — muflony, tanio sprzedam. Robocza 11, tel. 336-42. 21844g

Sprzedam 2 nowe koldry, czysta wełna i piec kątowy przenośny. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 187 m. 8. 21876g

Piec do ogrzewania na gaz — sprzedam. Durski, ul. Matejki 67 m. 4. 21883g

Pani z 3-letnim dzieckiem poszukuje pokoju oraz opieki nad dzieckiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 22785g.

Białostok, mieszkanie jednopokojowe z kuchnią — komfort, zamienie na podobne w Poznaniu. Poznań, Sulechowska 2 m. 8. 21630g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31. X. 1971 r. zmarł w wieku lat 84, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

MICHAŁ BRANDECKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcym, oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 listopada br. o godz. 9.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną Poznań, Jackowskiego 33 m. 17. 22945g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 30 października 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, brat, szwagier, teść i dziadek przeżywszy lat 64

PIOTR OWEDYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 listopada br. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina Poznań, Gąsiorowskich 1/24. 22977g

† Dnia 30 października 1971 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść i mąż, przeżywszy lat 67, śp.

HENRYK DMOWSKI

b. partyzant 34 Pułku Piechoty Biała Podlaska, pseudonim „Zenon”, emeryt PKP.

Pogrzeb odbędzie się w środę 3 listopada o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA Mosina, ul. Strzelecka 15. 22980g

† Dnia 29 października 1971 r. zasnął w Bogu przeżywszy 81 lat, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

MIECZYSLAW KRAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 listopada br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamia pogrążony w żalobie

syn z żoną i dziećmi Poznań, ul. Gostyńska 53. 22979g



UWAGA!

MIESZKAŃCY MIASTA POZNANIA

w dniu 3 listopada 1971 r. w godz. od 15-17 — zapraszamy do świetlicy ZURT POZNAŃ — ul. Kramarska 18

NA POKAZ SPRZĘTU STEREOFONICZNEGO

BĘDĄCEGO AKTUALNIE W SPRZEDAŻY W SKLEPACH ZURT-u. ZURT W SŁUŻBIE KLIENTA!

Pana pokój wynajmę. Rakowicka 17 m. 3. 21552g

Odśwież lokal przy Dąbrowskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21599g.

Pana na pokój przyjmę. Poznań, ul. Dławińska 24 (Junikowo). 21632g

Zamienię 3 pokoje z kuchnią komfortową, 80 km od Poznania na 1 pokój z kuchnią, c. o., w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21684g.

Gniezno, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, piec, kwaterunek, zamienie na mniejsze — Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21690g.

Wynajmę lub kupię wyłączonej pokój, względnie z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21709g.

Poszukuję pokoju samodzielnego bez umeblowania, okolica obojetna, najchętniej centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21722g.

Magister, poszukuje jednoosobowego pokoju (ewentualnie nieumeblowanego). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21746g.

Gniezno! Małżeństwo, poszukuje pokoju na okres do 1 roku. Oferty: Pietrzykowska, Poznań, Szczytnicka 138. 21785g

Hawa — spółdzielcze M-4, nowe budownictwo, nad jeziorem, 1 ptr. — zamienie na podobne w Poznaniu. Zygmunta Marciniak, Hawa, Mirosławskiego 4 m. 5. 21864g

Zamienie pokój z kuchnią i pokój — na duży pokój z kuchnią do II piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21900g.

Zamienie mieszkanie spółdzielcze M-2 w Ostrowie, lub 2 pokoje z kuchnią w Jarocinie, na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21730g.

Zamienie mieszkanie samodzielną 2 pokoje z kuchnią, korytarzem, łazienką i we o powierzchni 54 m², rok budowy 1958, w Zabrze — na równorzędne w Poznaniu. Wszelkich informacji o zamianie udzieli Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Rutkowskiego 25, pokój 31, lub telefonicznie nr 653-21, wewn. 84, od godz. 7-14. K8248

† Dnia 29 października 1971 r. zmarł tragicznie mój najdroższy mąż, ojciec, syn i brat, przeżywszy 25 lat, śp.

MARIAN GRABARCZYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 listopada 1971 r. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

† Dnia 29 października 1971 r. zmarł przeżywszy lat 65, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i brat

KAZIMIERZ POLUS

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Obrzeże 14. 22978g

† W dniu 31 października 1971 r., opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach zasnął na wieki przeżywszy lat 76

KONSTANTY ZAWADZKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 listopada br. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia stroskana

ZONA

Poznań, Grobla 17/6. 22976g

† Dnia 1 listopada 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek, śp.

MARCELI WAWRZYNIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 listopada br. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z rodziną

Poznań, Słowackiego 32/13. 22982g

UWAGA!

WROCŁAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ZIEMNIACZANEGO

w Niechlowie pow. Góra woj. Wrocław telefon Niechłów 26

ZAWIADAMIA

że posiada do sprzedaży

KOCIOŁ DWUPŁOMIENNICOWY

(poniemiecki), nr zastępczy 15R, powierzchnia ogrzewcza 88,9 m², wydajność 2,22 t/h. na ciśnienie 10 atm. K8335

Pracownicy poszukiwani

„Społem” Poznańska Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu zatrudni zaraz następujących pracowników:

— SPRZEDAWCÓW DO SKLEPÓW branży spożywczej i mięsno-wędliniarskiej, wymagane wykształcenie — zasadnicze zawodowe,

— KIEROWNIKÓW SKLEPÓW branży spożywczej, wymagane wykształcenie — zasadnicze zawodowe plus praktyka w handlu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych „Społem” Poznańskiej Spółdzielni Spożywców w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 40, III piętro, pokój 301. K8229

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu — zatrudni zaraz:

— MURARZY — ŚLUSARZY — PALACZY C. O., — MASZYNISTÓW URZĄDZEŃ POMPOWYCH, — MONTERÓW ZEWNĘTRZNEJ SIECI WODOKAN.

Placa wg obowiązującego taryfikatora kwalifikacyjnego.

Zgłoszenia osobiste, pisemne i telefoniczne przyjmuje Sekcja Kadr i Szkolenia Poznań, ul. Grobla 15, pok. 318, tel. 742-21, w. 207. K8300

Stacja Krwiodawstwa w Poznaniu ul. Marcelego 44, zatrudni zaraz na pełnym etacie męczyzn:

TECHNIKÓW MEDYCZNYCH, FARMACEUTYCZNYCH lub CHEMICZNYCH.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr — istnieją możliwości dodatkowego zarobku. 22133g

Bieżnikowanie opon bieżnikiem szosowym i terenowym w krótkich terminach wykonuje Wulkanizacja — Poznań, Grunwaldzka 289, tel. 67-11-99. 20406g

Matrymonialne

Przyjmę prace na tłoczenie mimosłodowe do 80 ton. Poznań, Grudzień 52, tel. 514-16. 21252g

Naprawiam elektryczne silniki, golarki, elektrołuksy, zmechanizowany sprzęt domowy. Poznań, Winogrody 31 m. 2. 20278g

Linki samochodowe wstyżki rodzaje, szybko i solidnie wykonuje, naprawia — Poznań, ul. Kościelna 36 (przy stacji benzynowej). 20652g

Thumiki do Syreny — zakładam na poczekaniu oraz naprawiam inne. Poznań, Grudzień 52. 21249g

† W dniu 31 października 1971 r. zmarł w wieku 66 lat, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż i troskliwy ojciec

EDWARD BRODOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 listopada br., o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążeni

żona, syn i synowa Poznań, Śmigileńska 4. 22981g

† Dnia 30 października 1971 r., opatrzona Sakramentami św., zakończyła w wieku lat 81 swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, śp.

ANNA WEYNA

z domu SOBCHYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 listopada br. o godz. 9.45 z kaplicy cmentarnej w Lesznie Wlkp.

RODZINA 22972g

† W dniu 31 października 1971 r. zmarł w wieku lat 62, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

WALENTY BĄCZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 listopada br. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarza w Żabikowie,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

żona z rodziną Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 7. 22974g

† Dnia 31 października 1971 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 76

LEON SKÓRA

mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się 3 listopada br., o godz. 11.50 na cmentarzu na Górczynie,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA 22973g

GŁOS WIELKOPOLSKI

REDAGUJE KOLEGIUM: Marlas Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika.

Wiesław Porczyński (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski.

Telefony 611-21 łączą wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-65.

Sekretariat 657-76 w godz. 9-18. Dział korespondencji z czytelnikami: 657-18. Dział młodszy: 658-39. Redakcja pocztowa: 430-72 i 453-31.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poz

TEATR

OPERA — g. 19 „Roxy”,
MARCINEK — g. 17 „Tymoteusz
Maisterlepekka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 12.30 „Zaginiony” (rum.
1.1.), g. 15.30 „Tristana” (fr.-
wł.-hiszp. 1.1.), g. 20 DKF „Ka-
mera” (s. zamkn.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30
„Erotyzm” (fr.-wł. 1.1.), g. 17.30
„Złoto Mackenny” (USA 1.1.).

BALTYK — g. 10, 12, 14 „Przy-
wilej” (ang. 1.1.), g. 16, 18, 20.15
„Requiem Cenci” (wł. 1.1.).
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14,
16, 18, 20 „Jestem niewiernym mę-
żem” (fr. 1.1.).
GONG — g. 10, 12.30 „Kowboju
do dzieła” (ang. 1.1.), g. 16, 18.30
„Piękność dnia” (fr. 1.1.).
GRUNWALD — g. 16.30, 19.30
„Słodka Charity” (USA 1.1.).
GWIAZDA — g. 10.30 „Unkas —
ostatni Mohikanin” (rum. 1.1.),
g. 13.15, 15.30, 18, 20.15 „Imiona mi-
łości” (fr. 1.1.).
KOSMOS — g. 17 „Powrót re-
wolwerowca” (USA 1.1.), g. 19.30
„Panna młoda w żałobie” (fr. 1.1.).

MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Cza-
rownice” (wł. 1.1.).
OLIMPIA — g. 15, 17.30 „Wzwa-
nie” (wł. 1.1.).
OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Nie-
śmiertelny Flak i Flap” (USA 1.1.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20
„Szerokość geograficzna zero”
(jap. 1.1.).
PAŁACOWE — g. 15 „Czarodziej
Fablo” (fr. 1.1.), g. 17.30, 20
„Dziennik schizofreniczny” (wł. 1.1.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15 „Tro-
picieli śladów” (rum.-fr. 1.1.), g.
17.30, 20 „Arabeska” (ang. 1.1.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 15,
17, 19.30 „Zandarm się żeni” (fr.
1.1.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Zandarm
się żeni” (fr. 1.1.).
TECZA — g. 17, 19.30 „Unkas —
ostatni Mohikanin” (rum.-fr. 1.1.).

WARTA — g. 10, 12.30 „Winne-
tów wśród Sępów” (jap. 1.1.), g.
15, 17.30, 20 „Sekrety wiernych
żon” (wł. 1.1.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20 „Nie pój, nie pój, nie podry-
wa, ale...” (fr. 1.1.).
FOTOPLASTIKON — g. 12-20
„Nowy Jork — wystawa światowa”.

KONCERTY

STARY RATUSZ (Sala Odrodze-
nia) — g. 19.30 — Recital: Roza
Fajn (ZSRR) — skrzypce, Taisija
Szpiler (ZSRR) — fortepian.

DZURY

SZPITAL: internia, chirurgia
ogólna, laryngologia — ul. Mie-
kiewicza 2; psychiatria — ul. Szpi-
talna 29/33; okulistyka — ul.
Grunwaldzka 16/18; neurologia —
ul. Walki Młodych 7.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Cheł-
mońskiego 20) wypadki uliczne
tel. 99; nagle zachorowania w do-
mu, tel. 666-66; dla Poznania po-
rady lekarskie tel. 637-35, pod-
stacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8
i Urszula 16 — całonocne; dla nowo-
poznaniaków (ul. Kościuszki 103)
tel. 566-66; Podstacje: w Luboniu
tel. 69; w Swarzędzu tel. 299 i
726-66 — czynne całą dobę.

Ambulatoria: internistyczne (ul.
Chelmońskiego 20) — czynne całą
dobę; pediatryczne (ul. Chelmoń-
skiego 20) — 15-23 niedz. i święta
— g. 8-23; stomatologiczne (ul.
Chelmońskiego 20) — czynne od
18-7 w niedziele i święta — cał-
ną dobę; chirurgiczne I — ul. Kór-
nicka 8 — całonocne; chirurgicz-
ne II — ul. Kasprzaka 16 — cał-
ną dobę.

Punkt Pomocy Wczorowej w
godz. 18-22, niedz. i święta od
12-22; Grunwald (Kasprzaka 16):
Jęzwe (Miekiewicza 31); Stare
Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto
(Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskiego
149).

Telefon Zaufania nr 586-87 i
529-51.
Porady Przeciwalkoholowe, tel.
539-18.
Antek: al. Marcinkowskiego 11
Kórnicka 24 (cała dobę) dyżury
nocne: Główna 53 Starolecka 79,
Dzierżyńskiego 394.

Miejska Lecznica dla Zwierząt,
ul. Grunwaldzka 243, od 8-21, w
nocy nagle wypadki.

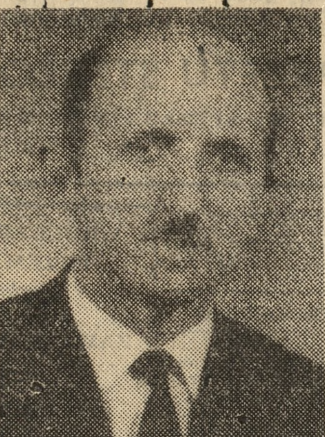
RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala
1322 m: 7.50 Główna polska kapela
ludowa: 8.05 Dzień dobry tu Re-
dakcja: 8.05 Słuchacz: 8.10 W zółtych
płomieniach liści: Przebieg A. Zie-
lińskiego: 8.15 Gra Kapela pod
dzw. F. Dzierżanowskiego: 8.45 W
kilku taktach w kilku słowach:
9.10 Dł. kl. V (historia) „Termo-
mole” montaż historyczno-literacki:
9.30 Wokalny zespół „Partita”:
9.40 Dla przedszkoli „Kubraczek
Leśnego Licha” — słuch.: 10.05 „W
leśniczówce” fragm. 1 mikropowie-
ści: 10.25 Ze świata opow.: 10.50 Le-
karz przydomowa: 11.10 Dla kl. VIII
(geografia) „Z Bostonu do San
Francisco” gawęda: 11.25 Dedyku-
jem II zmianie. W programie —
melodie i piosenki „pod wiatr”:
11.49 Rodzice a dziecko: 12.25 Rytm
i melodie dla wszystkich: 13.15
Dł. kl. III i IV (wzrost muzyczny):
„Jabłka złote i czerwone”: 13.20
M. Karłowicz — Ransodia litew-
ska — poemat symfoniczny: 13.40
Wieceł, lenieł, tanieł: 14. Wesoły
autobus: 15.05 Godzina dla dzie-
ciat i chłopców: 16.05 Opinie ludzi
partii: 16.15 Śpiewa Chór Radia
Szwajcarski Włoskiej dyr. E. Loeh-
rer: 16.30 Ponołudnie z młodo-
ściami: 18.50 Muz. i Aktualn.: 19.15

9 GŁOS WIELKOPOLSKI A
2 XI 1971 Nr 260 (8613)

NASZE ROZMOWY

Rodzają się
nowe perspektywy



Mikolaj Matecki: „...ludzie widzą
dla siebie w rolniczej spółdziel-
czości perspektywy...”

Wśród 12 delegatów organi-
zacji partyjnej powiatu
poznanińskiego na Woje-
wódzką Konferencję Przedzjazd-
u jest 6 rolników. Jednym z
nich jest Mikolaj Matecki, prze-
wodniczący Rolniczej Spółdziel-
ni Produkcyjnej w Podarzewie
koło Pobiedzisk. Spółdzielnia
powstała 19 stycznia 1954 r. i od
tego czasu Mikolaj Matecki nią
kieruje.

— Zadaniem rolnictwa jest mak-
symalne zaspokajanie potrzeb
ludności w produkty spożywcze.
Wytężenie na VI Zjazd partii
szczególną rolę w powiększaniu
zasobów żywnościowych kraju
wyznacza obok państwowych
gospodarstw rolnych rolniczym
spółdzielniom produkcyjnym. W
jaki sposób RSP Podarzewo za-
mierza te zadania realizować?

— Może wpierw kilka da-
nych o naszej spółdzielni. Li-
czy 24 członków, średni ich
wiek 32 lata. Gospodarujemy
na 160 hektarach. Osiągnęli-
śmy niezłe plony: czterech
podstawowych zbóż 30 q/ha (za
mierzone przeciętne zbiory w
powiecie: 25,5 q/ha), ziemni-
ków — 190 q/ha. Dajemy do
specjalizacji naszej produkcji
w kierunku hodowlanym. Z
tym są związane jednak pewne
inwestycje. One właśnie sta-
nowią główny temat toczony
w naszym środowisku dysku-
sji. Chodzi o to, by wybrać
wersję najlepszą, pozwalającą
na maksymalne zwiększenie
produkcji. Mamy chlewnię na
80 sztuk. Już teraz nie mieści
całej naszej trzody. Chcemy ją
zwiększyć w 1973 r. do 800
sztuk. Chcemy też zwiększyć
obsadę bydła — do 120 stano-
wisk, a starą chlewnię w przy-
szłości zaadaptować na cielę-
nik.

— Plany duże, zgodne z ogólnym
kierunkiem rozwoju rolnic-
twa. I z naszymi potrzebami. Ale
o ich realizacji zdecydować nie
tylko inwestycje. Przede wszyst-
kim ludźmi.

— W naszej spółdzielni są
lek najbardziej zainteresowani
kierunkiem dokonywanych
zmian. Mogłoby dać wiele
przykładów gospodarskiej tro-
ski, zapobiegliwości, wręcz o-
fiarności. Stąd zresztą te dy-

kusje, co i jak budować, by
zwiększyć hodowlę, jak zabez-
pieczyć duże maszyny, jak pod-
nieść towarowość gospodarki.
Ale jeszcze jeden, drobny na
pozą, fakt jest tu symptomatyczny.
Ludzie, którzy założyli
spółdzielnię i ich rodziny, za-
dawali sobie pytanie: czy war-
to się tu budować? Czy w ogó-
le warto tu zostać? Niektórzy
kupowali nawet działki budow-
lane w Swarzędzu... Odpływ
młodych kadr z rolnictwa był
zresztą zjawiskiem ogólnopols-
kim. Teraz ton dyskusji się
zmienił. Jej trzon stanowi py-
tanie, jak budować, by było się
jak najlepiej, lepiej niż w po-
bliskim miasteczku, które je-
szcze — w przeciwieństwie do
własnej wioski — nie posiada
wodociągu... Ludzie widzą dla
siebie w rolniczej spółdzielczo-
ści perspektywy. Przedmiotem
obrad Sejmu był przecież m.
in. projekt ustawy o ubezpie-
czeniu społecznym członków
RSP i ich rodzin. Wiele się w
rolnictwie zmienia...

— Co musi jeszcze ulec zmia-
nie, by produkcja rolna osiągnęła
złożony w Wytężeniu
wzrost o około 18-21 proc. i za-
spokoiła w pełni potrzeby spo-
łeczności?

— Nasze, rolników powiatu
poznanińskiego postulat, to m.
in. rozszerzenie zakresu i form
mechanizacji prac w produkcji
zwierzęcej, unowocześnienie i
wydatne polepszenie jakości
wyrobów i świadczonych u-
slug, by za pomocą tych do-
maszyn nie trzeba było jeździć
po całym kraju. Inaczej nie sta-
niemy się „fabryką żywności”
dla milionów.

Rozmawiała:
BOGNA WOJCIECHOWSKA

Recital skrzypcowy
Rozy Fajn

Dzisiaj o godz. 19.30 w Sali
Odrodzenia Starego Ratusza
odbędzie się staraniem Pań-
stwowego Filharmonii i Poznań-
skiego Towarzystwa Muzycz-
nego im. H. Wieniawskiego —
recital Rozy Fajn, radzieckiej
skrzypaczki, laureatki I na-
grody III Międzynarodowego
Konkursu im. H. Wieniawskie-
go w Poznaniu. Artystkę przy-
fortepianie towarzyszyć będzie
Tajsija Szpiler (ZSRR). (na)

Odpowiadamy

Z. S., Poznań. — Szkoda, że nie
podaje Pan faktów. Moglibyśmy
wtedy odpowiedzieć konkretnie i
przeprowadzić odpowiednie inter-
wencje. Felczery nie mają pra-
wa posługiwać się pieczętkami
„lekarz medycyny”. Przepisy ści-
śle określają praktyki, które fel-
czer może wykonywać i obowią-
zuje on równo felczarów wojsko-
wych jak i cywilnych. (1985).

Dla domu i dla ciebie: 19.30 Kone-
czy: 20.30 Gra i Śpiewa Ludowy
Zespół PR pod dyr. J. Kolaćkows-
kiego: 21 „Z wokandy”: 21.20
Teatr PR — Studio klasyczne
„Pocznisz”: 21.22 Sylwest-
ka kompozytora — Dymitr Szostak-
owicz: 21.10 Przegląd i poglądy:
21.20 Gra Zespół J. Miliana: 21.40
Mel. na dobranoc: 0.10 Program
nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10,
12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1. 2. 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 6.35 Muz. i Aktualn.: 7
Radioexpress na dzień dobry: 7.15
Gimnastyka: 7.25 5 minut z melo-
dia: 7.50 Konec porannego: 8.35 Aud.
Red. Łączności ze słuchaczami:
8.45 Śpiewa „Ślask”: 9. Konec muz.
klasycznej: 9.35 Z życia ZSRR: 9.55
Mel. rozrywk.: 10.25 Kto się z cze-
go śmieje: 10.55 Kompozytor tygo-
dnia — D. Szostakowicz. Wybrane
symfonie Szostakowicza: 12.10 Re-
portaż dnia: 13 Czas dobrych go-
spodarzy: 13.15 „Słuchacz pisał —
my odpowiadamy”: 13.25 „A li-
ście wciąż spadają”: 13.40 „W Tbi-
liś ni polsku” wrażeń z podróży
Z. Brzozowskiego: 14.05 Rendez-
vous z orkiestra PR dyr. S. Ra-
choń: 14.45 „Blekitna sztafeta”: 15
Z muzyki romantycznej: 15.30 Ma-
ryla Bilezu — śpiewaczka radziec-
ka: 17.15 Komentarz społeczny:
17.25 Kwadrans z Poznania 15 Ra-
diowa: 17.40 „Svenal”: „Radny,
czł. bezpartyjny”: 17.55 Radioexpress:
18.05 Śpiewa Chór Studencki:
18.20 Widnokrąg — wydarzenia,
opinie, refleksje ze świata nauki:
19.15 Język angielski „William in
London”: 19.30 „Rozmowy o kul-
turze polskiej” cz. I mag. literac-
ko muzyczny: 21.16 Z nagrań so-

Wyróżnienia
dla księgarzy

W Prezydium Rady Nardo-
wej Poznania odbyła się de-
koracja odznaczeniami pań-
stwowymi przedstawicieli wiel-
kopolskiego środowiska księ-
garskiego. Zastępca przewod-
niczącego Prezydium, Jerzy
Łangowski odznaczył Srebrnymi
Krzyżami Zasługi długolet-
niego kierownika Księgarni Li-
terackiej I sekretarza POP
przy P.P. „Dom Książki” Je-
rzego Madzaka i długoletnią
działaczkę Stowarzyszenia Księ-
garzy Polskich, przewodniczącą
Zarządu Okręgu SKP — Lidę
Bernatowską. (stach)

Konkurs
archeologiczny

„Na tropach historii” — to
tytuł konkursu przygotowane-
go przez Muzeum Archeolo-
giczne w Poznaniu i Kurato-
rium Okręgu Szkolnego dla
młodzieży. Warunkiem uczest-
niczenia w nim jest napisanie
— w oparciu o autentyczne
dokumenty lub ich kopie, ba-
dania archeologiczne lub inne
odkrycia — historii miejsco-
wości lub rejonu w którym
mieszka uczestnik konkursu.

W konkursie mogą brać u-
dział uczniowie wszystkich ty-
pów szkół, z tym, że w przy-
padku szkół podstawowych —
od klas V—VIII.
Termin nadsyłania prac pod
adresem Muzeum Archeologicz-
nego w Poznaniu, ul. Wodna 27,
upływa 10 stycznia 1972 r.

Pod wskazany wyżej adre-
sem można też uzyskać szcze-
gółowe informacje dotyczące
konkursu, w którym jako na-
grody przewidziano praktyczne
przedmioty oraz dyplomy. (c)

Rozwiązanie można znaleźć

echa naszych
publikacji

Prawdziwą burzę protestów
wywołała modernizacja
drugiej jezdni ul. Zamenhofa,
po stronie Osiedla Piastowskie-
go, a ściślej to, że między jed-
ną a drugą jezdnią tej ulicy,
na ponad kilometrowym odcin-
ku nie ma połączenia. Przez to,
jak piszą mieszkańcy, samo-
chody muszą nadkładać drogi,
chcąc wyjechać w stronę
miasta.

Oto cytat z listu naszego czy-
telnika:

... Obecnie obowiązuje już nor-
malny ruch na nowym odcinku.
Rezultat jest taki że każdy, kto
bierze taksówkę z postoju przy
Osiedlu Piastowskim płaci dodat-
kowo 2-3 zł za okólny przejazd
do śródmieścia. To samo jest przy
dojazdach z miasta na osiedla Ja-
giellońskie i Rzeczpospolitej.
Również dla posiadaczy prywat-
nych samochodów korzystanie z
tej rzekomo usprawniającej ruch
nowo otwartej ulicy wiąże się z nie
potrzebnymi okólnymi przejazd-
kami.

Okazuje się, że sprawy te są
bardzo ważne dla mieszkańców
Rataj. Świadczy o tym liczne
listy do redakcji, w których
czytelnicy przysyłają różne pro-
pozycje rozwiązania tych prob-
lemów.

Wykazy: 23.45 Program na środe:
23.50 Na dobranoc Gra Mieczysław
Kosz i zakończenie pr. III: 24 Wia-
domości Radia ONZ.
WIADOMOŚCI: 5. 6. 30. 7.30. 15.30,
17. 18.30. 22.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 10 —
„Powszednie dni” — cz. IV film
prod. NRD: 11.55 — Leon Kruc-
kowski — „Niemeć”: 12.45 i 13.55
— Budowa i czynności życio-
we zwierząt: 15.20 i 22.25 — Politech-
nika — Matematyka „Prosta na
płaszczyźnie”: 15.55 i 23 — Politech-
nika (c.d.) „Zagadnienia dotyczące
prostoty”: 16.30 — Dziennik:
16.40 — „Od polowego wypału do
fabryki fabryk”: 17.10 — Oferty:
17.25 — Rozmowy o książkach:
17.40 — Ekran Młodych: 19.20 — Do-
branoc i dziennik: 20.05 — „Po-
wszednie dni” — cz. IV film
NED: 21.35 — Kontakty: 22.05 —
Dziennik.

PROGRAM II: 17 — „Czy telefon
się zastarzał” z „Kulis elektro-
niki”: 17.30 — „U naszych przyja-
ciół” — „Na gruzińskim szlaku” —
film dok.: 18 — „Cena decyzji”
OTV Kraków na ekranie: 18.30 —
„Zaufanie” z cyklu „Kwadrans z
lekarzem”: 18.45 — Język francu-
ski: 19.20 — Dobranoc i Dziennik:
20.05 — „Lwi gród” — Singapoore
— TV Atlas Świata: 20.35 — „Na
dwoje i czas” — program rozryw-
kowy: 21 — 24 godziny: 21.10 — Po-
wtórzenie 5 lekcji języka rosyj-
skiego: 21.40 — Kino Wersji Orvi-
nalnej — „Okrucieństwo” — film
prod. radz.

Święto powagi

Tegoroczne Święto Zmar-
łych przypadło w po-
niedziałek. Tym samym przez
dwa dni poznaniacy odwie-
dzali na miejskich cmenta-
rach groby swych najbliż-
szych. Już w sobotę na mie-
scach grzebalnych zaznaczył
się bardzo znaczny ruch.
Przed wszystkimi cmentarz-
mi pojawili się liczni sprze-
dawcy, oferujący przybywają-
cym nie tylko kwiaty, lecz tak-
że gałązki świerku oraz wień-
ce czy znicze.

Wczoraj obchody Dnia
Zmarłych osiągnęły swój kul-
minacyjny punkt. Obserwowa-
liśmy od wczesnych godzin
rannych tłumy ludzi kierują-
cych swe kroki na cmentarze,
na których nawet w bocz-
nych alejkach trudno było
swobodnie i szybko przejść.
Przez dwa dni poznaniacy
składali dowody pamięci na
mogiłach swoich najbliższych.
Ale nie tylko. Składano kwia-
ty, zapalano znicze także na
grobach bohaterów obu wo-
jen światowych, szczególnie
na cmentarzu Bohaterów na
Cytadeli. Zastaliśmy tu też u-
brane groby żołnierzy radziec-
kich. Wiele osób odwiedziło
miejsca, gdzie spoczywają
uczestnicy walk o wyzwolenie
Poznania w 1945 roku. Pa-
mięć o tych ochotnikach na
zawsze żywa jest w sercach
poznaniaków, którzy między
innymi i im zawdzięczają to,
iż szybciej zakończyła się w
naszym mieście ostatnia roz-
prawa z hitlerowskim najeź-
dźcą.

Zwłaszcza przez cmentarze
komunalne — na Junikowie i
Miłostowie — w oba dni świąt
przevinęli się dziesiątki ty-
sięcy poznaniaków oraz wie-
le osób specjalnie przyby-
łych na te dni do grodu Prze-
mysława. Przyjazd z różnych
stron Poznania na te odległe
od centrum cmentarze ułatwi-
ło MPK. Podstawiło ono w
niedzielę i wczoraj szereg do-
datkowych autobusów, w tym
także pospiesznych ze śró-
dmieścia, przedłużyło do cmen-
tarzy komunalnych i parafial-
nych bieg kilku najważniej-
szych linii tramwajowych. W
sumie — do komunikacji ma-
sowej nie można mieć zastrze-
żeń, gdyż naprawdę ułatwi-
ła ona dotarcie do cmentarzy
dziesiątkom tysięcy pasażerów.
Niestety, mieli pewne
trudności dojeżdżający swymi
samochodami. Nie wszę-
dzie jest dla nich dostatecz-
nie dużo miejsca. Dotyczy to
szczególnie dojazdów do cmen-
tarza na Miłostowie, gdzie
wąska nitka jezdni uniemożli-
wia przy wmożonym ruchu
parkowanie. A musiałoby to być
miejsce także dla licznie nad-
jeżdżających autobusów MPK.

Natomiast dojazdy do Poz-
nania ludziami z odległych za-
kątów kraju oraz z miejscowości
w powiatach, położonych bliżej
stolicy Wielkopolski ułatwiły
PKP. Jeszcze przed świątami i w
oba dni świąteczne przybyło na Dwo-
rzec Główny szereg pociągów
dodatkowych. One też za-
brały wczoraj po południu i
wieczorem te tysiące podróż-
nych, którzy Dzień Zmarłych
spędzili w Poznaniu.

Zarówno MPK i PKP osią-
gnęły zatem w oba dni swo-
isty szczyt, wychodząc z niego
chyba obroną ręką.

Mnogość kwiatów — trady-
cyjnych chryzantem — a
także zieleni sprawiła, że nie-
mał wszystkie groby na po-
znańskich cmentarzach zostały
doprowadzone do porządku i
pięknie udekorowane. A wie-
czorem — w oba dni — zaja-
śniały nad cmentarzami luty
świat. Tych światła, które
w owym dniu powagi i wspo-
mnień stają się symbolami pa-
mięci całego społeczeństwa
o najbliższych, o zameczonych
i pomordowanych przez
hitlerowski faszyzm bądź po-
ległych w walkach o wyzwole-
nie narodowe i społeczne.
E. C.

**sygnały
czytelników**

Tel 657-18, godz. 8.30-15

- „Na ul. Winiarskiej (narożnik
Bonin) stała murowana pocze-
pialna MPK, którą 4 tygodnie temu
rozebrano, lecz nie usunęto do-
tychczas gruzu.
- „Czy długo jeszcze — pytają
mieszkańcy — będą rozkopane ulice:
Kunickiego, Krajewskiego,
Pietrusiewicza oraz Bogdan-
ki? Mamy trudności z ziemieniem
do mieszkania węgla i ziemniaków.
- Mieszkańcy na Osiedlu Wiele-
kiego Października w bloku nr
13 A m. 10. Dotychczas poczęli
otrzymywać regularnie. Od
dwóch tygodni przesyłki pocztowe
dostarczane są w kratce, 2 razy
nie otrzymaliśmy „Głosu” oraz je-
den raz „Polityki” i „Stolicy” —
pisze p. Antoni Rafalski.
- Ul. Kmiecia na Winogradach
jest słabo oświetlona. Pała się tam
zaledwie dwie lampy.
- Pod oknami mieszkania nr 2
przy ul. Łanowej 9 prawie od ro-
ku stoi wrak samochodu. Mimo
prośb lokatora nikt nie chce tego
usunąć.

Telefony
donośza

• Jak nas poinformował dyżurny
MPK, na skutek przecięcia
linii wysokiego napięcia zanotowa-
no dwie przerwy w ruchu tram-
wajowym na trasie most Teatral-
ny — most Uniwersytecki — Świer-
czewskiego od godz. 12.34 do 13.45
i od 13.55 do 14.13 oraz na ul. Trau-
gutta od godz. 19.35 do 19.45. (t)

INFORMUJEMY

Dla dzieci nie uczęszczających
do przedszkoli, istnieją możliwości
przygotowania do nauki w klasie
i w ognisku i oddziale przedszkol-
nym w rejonie Osiedla Świerczew-
skiego. Zgłoszenia przyjmuje kie-
rownictwo Przedszkola nr 83 —
„Zuch”, ul. Kasztelańska 19.

Klub „Pro Sinfonia” oraz Klub
Miłośników Piosenki Pałacu Kul-
tury przyjmują jeszcze zapisy
uczestników na nowy sezon dzia-
łalności kulturalno-oświatowej.
Zgłoszenia należy kierować do
Sekcji Uczestnictwa, pok. 51, w
godz. 9-10.

Przy ul. Matejki 48/49 na zebra-
niu Polskiego Towarzystwa Mate-
matycznego mgr Lucyna Rempu-
lska wtłoczyła dzisiaj o godz. 17 od-
czyt pt.: „Aproksymacja funkcji
ciągłych średnimi Eulera i Bore-
la”.

i odpowiadamy

▲ Dyrekcja HMD Artykułami
Gospodarstwa Domowego i Che-
micznym wyjaśnia, że ze względu
na trudności kadrowe, nie miała
możliwości wcześniejszego otwar-
cia drogerii przy ul. Gwardii Lu-
dowej 43.

▲ Dzielnicy Zarząd Szpitala
Zdrowia i Opieki Społecznej —
Grunwald informuje, że jednor-
zowy przyjazd lekarza i piele-
gniarki do Ławicy nie zabezpie-
cza opieki lekarskiej wszystkim
dzieciom na tym terenie. Szczep-
ienia prowadzone są bowiem w
różnych terminach zależnie od wie-
ku dzieci. Planuje się jednakże
utworzenie na Ławicy od 1 wrześ-
nia 1972 roku rejonu pediatrycz-
no-szkolnego.

▲ Roboty drogowe przy bloku
nr 113-119 prowadzone są na
Osiedlu Jagiellońskim rzeczywicie
już od czterech tygodni w tem-
pie niezadowalającym. Generalnym
wykonawcą tych robót jest PBP
nr 2, a wykonawcą bezpośrednim
MPRDiWK. Słaby postęp robót
drogowych w tym rejonie Osie-
dla Jagiellońskiego spowodowa-
ny jest koniecznością uzbierania
tej ulicy oraz brakiem pływ-
chodników. Spółdzielnia Miesz-
kaniowa „Osiedle Młodych” wie-
lorotnie interweniowała u wy-
konawców o przyspieszenie ukoń-
czenia omawianych robót, lecz
bez skutku. (js)